CZWARTEK
11 marca 1948 r

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł.

Nr 70 (1099) — Rok IV

Sejm uchwalił ustawę o narodowym planie gospodarczym

Wielki postęp

we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej

Podniesienie stopy życiowej mas pracujących

Sejm Ustawodawczy RP uchwalił jednogłośnie na ostatnim swym posiedzeniu we wtorek ustawę o narodowym planie gospodarczym na rok 1948, która stanowi dalszy etap realizacji 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej.

Warszawa. (PAP) 39 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego otworzył w dniu 9 marca rb. wicemarszałek Szwalbe.

Na ławach rządowych obecni są: premier Cyrankiewicz, wicepremier Korzycki, marszałek Żymierski i ministrowie.

Przewodniczący proponuje zastosowanie na podstawie tymczasowego regulaminu obrad Sejmu, postępowania skróconego w sprawie sprawozdań komisji, będących na porządku dzisiejszego posiedzenia, a mianowicie dopuszczenie do rozprawy zaraz po rozdaniu sprawozdań komisji. Izba zgodziła się na propozycje wicemarszałka Szwalbego, po czym przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego, a mianowicie sprawozdania komisji planu gospodarczego o rządowym projekcie ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1948. Głos zabrał sprawozdawca poseł Jędrychowski (PPR).

Dalszy etap planu 3-letniego

Ustawa o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1948 stanowi dalszy etap realizacji 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej, stwierdza poseł Jędrychowski. Ustawa ta uwzględnia wszystkie doświadczenia naszej gospodarki planowej, postawiliśmy sobie obecnie w szeregu wypadków zadania ambitniejsze, niż te, o jakich mówiło się rok temu, w innych wypadkach przystosowaliśmy plan do naszych realnych możliwości.

Dane o wykonaniu planu za rok ubiegły i cyfry na rok 1948 świadczą o ogromnym postępie i nieustannej tendencji rozwojowej naszej gospodarki narodowej.

Analiza tych danych pozwala odpowiedzieć na pytanie, w jakim tempie realizujemy podstawowe zadanie Planu 3-letniego — podniesienie stopy życiowej pracujących powyżej poziomu przedwojennego.

Stopa życiowa ludności zależy od rozwoju produkcji, od rozwoju i stopnia sprawności transportu, od rozwoju obrotu towarowego, od sposobu podziału dochodu narodowego i od poziomu zaspokojenia zbiorowych potrzeb społeczeństwa w dziedzinie ochrony zdrowia, oświaty, kultury i opieki społecznej.

We wszystkich tych dziedzinach — podkreśla poseł Jędrychowski — *stwierdzamy stały postęp.* Przemysł państwowy wykonał plan produkcji na rok 1947 w 103 proc. Ze znaczną nadwyżką wykonały plan wszystkie podstawowe gałęzie przemysłu. Cyfry o wykonaniu planu oznaczają, że w 1947 r. poważnie wzrosła produkcja w porównaniu z rokiem 1946.

Wzrost produkcji przemysłowej

Plan na rok 1948 przewiduje poważny wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do okresu przedwojennego, zarówno w cyfrach globalnych, jak i cyfrach na głowę ludności. Poseł Jędrychowski przytacza m. in. następujące cyfry: w roku 1948 wyprodukujemy o 78 proc. więcej niż w 1938 węgla kamiennego, energii elektrycznej o 78 proc. więcej (prawie 3-krotny wzrost w przeliczeniu na głowę ludności), surówki żelaznej o 22 proc, stali surowej o 18 proc., wyrobów walcowanych — o 7 proc. więcej. Najsilniej wzrośnie, w porównaniu z okresem przedwojennym, produkcja w niektórych działach przemysłu metalowego, zwłaszcza taboru kolejowego. Wyprodukujemy 22 razy więcej wagonów towarowych. 10 razy więcej parowozów, 4 razy więcej motocykli, aniżeli przed wojną. Osiągniemy przedwojenny poziom produkcji tkanin wełnianych i przekroczymy ten poziom w produkcji jedwabi.

Tak imponujący wzrost produkcji możliwy będzie dzięki podniesieniu wydajności pracy. Dźwignią wzrostu wydajności pracy będzie masowy ruch współzawodnictwa, który w 1947 r. rozwinął się w kilku podstawowych gałęziach, a w roku bieżącym rozszerzy się na całość gospodarki narodowej.

Pomoc dla rolnictwa

Produkcja zbożowa podniesie się o 25 proc. Pomoc państwa wyrażać się będzie w dostawach nawozów, w pomocy kredytowej i w podniesieniu ilości czynnych traktorów do 12.600. W zakresie hodowli po żniwach nastąpi zasadnicza poprawa sytuacji. Tempo wzrostu pogłowia bydła rogatego i owiec jest szybsze, niż to przewidywał plan 3-letni dla roku 1948.

Nastąpi dalszy rozwój państwowego handlu detalicznego i obniżenie kosztów dystrybucji oraz uporządkowanie rynku mięsnego, zbożowego i farmaceutycznego. Kontynuowana będzie polityka stabilizacji cen i ich kontroli. Nastąpi stopiowe zniesienie aprowizacji kartkowej.

W budownictwie pójdziemy w kierunku organizacji państwowych biur projektowanych, rozbudowy przedsiębiorstw państwowych, koncesjonowania przedsiębiorstw prywatnych, unowocześnienia techniki i masowej produkcji elementów całych obiektów.

Rok 1948 przyniesie dalsze rozszerzenie naszego udziału w gospodarce światowej.

Stwierdzając, iż w ten sposób narodowy plan gospodarczy na rok 1948 czyni zadość wymogom planu 3-letniego, poseł Jędrychowski, po zreferowaniu poprawek, przyjętych przez komisje, wnosi o uchwalenie projektu ustawy przez Izbę.

Po referacie posła Jędrychowskiego odbyło się głosowanie nad projektem ustawy o narodowym planie gospodarczym. Ustawa została przyjęta przez Izbę w drugim i trzecim czytaniu jednogłośnie.

Z kolei poseł Wysocki zreferował przedłożony przez Radę Państwa projekt o samorządowym funduszu wyrównawczym, który został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

Ostatnim punktem porządku dziennego obrad była ustawa o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawodawczą. Sejm przyjął jednomyślnie tę ustawę.

Przewodniczący Sejmu wicemarszałek Szwalbe zakończył obrady, ogłaszając zamknięcie sesji jesiennej Sejmu Ustawodawczego, która trwała od 29 października ub. r. do dnia wczorajszego.

Polskie nabożeństwa

na Zaolziu

Cieszyn Zachodni. (PAP) Po zmianie, jaka nastąpiła ostatnio w składzie personalnym władz czeskiego Cieszyna, udzielono zezwolenia cieszyńskim Polakom na odprawianie nabożeństw w kościele katolickim w języku polskim.

W miejscowościach podcieszyńskich (Sibica, Mosty, Ligota) odbywać się będą nabożeństwa katolickie na przemian raz czeskie, raz polskie.

Jednocześnie na specjalnej konferencji uzgodniono, że na obrazach drogi krzyżowej w kościele cieszyńskim umieszczone zostaną napisy polskie. Obrzędy kościelne jak śluby, pogrzeby i chrzty odbywać się będą wedle życzenia strony w języku czeskim lub polskim.

Konferencje w Hawanie

Hawana. (API) Konferencja hawańska, obradująca od 3 miesięcy nad utrwaleniem Międzynarodowej Karty Handlu, zbliża się ku końcowi. Sesja zamknięcia konferencji wyznaczona została na 19 marca.

Nota brytyjska do Guatemali

Londyn. (API). Rząd brytyjski wystosował trzecią z kolei w tym tygodniu notę do rządu Gutemali. W nocie Anglia proponuje by, o ile rząd Guatemali nie zechce skierować zatargu z Wielką Brytanią do Międzynarodowego Trybunału w Hadze „zrezygnował z polityki, która nie doprowadzi do niczego dobrego".

Żałoba w Czechosłowacji

Samobójstwo min. Jana Masaryka

Ostatnie wypowiedzi: Wiara w przyszłość Republiki i w przyjaźń polsko-czechosłowacką oraz potępienie knowań reakcji

Praga (Tel. wł.). W środę, we wczesnych godzinach rannych popełnił samobójstwo czechosłowacki minister spraw zagranicznych, dr honoris causa uniwersytetu w Pradze, Jan Masaryk. Minister Masaryk odebrał sobie życie, wyskakując z okna swego urzędowego mieszkania.

Wczoraj w godzinach rannych znaleziono jego zwłoki na kamiennej posadzce podwórza pałacu Czernina w Pradze. Według urzędowego komunikatu przyczyną tego tragicznego kroku były prawdopodobnie cierpienia natury neuralgicznej, spowodowane długotrwałą chorobą.



Komunikat urzędowy dodaje, że minister Masaryk w dniach, poprzedzających tragiczny czyn, nie zdradzał żadnych przejawów zdenerwowania, ale wręcz przeciwnie — wykazywał duże zainteresowanie dla aktualnych zagadnień, oraz wyrażał stale wiarę w lepszą przyszłość Republiki Czechosłowackiej.

Władze czechosłowackie prowadzą drobiazgowe śledztwo w sprawie przyczyn śmierci ministra Jana Masaryka.

Praga. (tel. wł.) **Jedną z przyczyn tragicznej śmierci ministra Masaryka — jak podaje komentator rozgłośni praskiej, omawiając wielkie zasługi tragicznie zmarłego — była kampania oszczerstw ze strony reakcyjnej zagranicznej prasy i radia, skierowana przeciwko jego osobie z powodu zajęcia przezeń zdecydowanego stanowiska wobec ostatnich wydarzeń na terenie Czechosłowacji.**

Komentator radiowy stwierdza, że stanowisko ministra Masaryka w sprawie minionego przesilenia rządowego w Czechosłowacji było jasne i stanowcze. Pozostał on zdecydowanie w nowym rządzie premiera Gottwalda, którego politykę jasno i niedwuznacznie poparł. Zmarły wykazywał daleko idące zainteresowania aktualnymi wydarzeniami i niejednokrotnie wyrażał żywą wiarę w lepszą przyszłość Republiki.

W związku z wypadkiem ustąpienia ambasadora Czechosłowacji w Waszyngtonie, dra Slavika, minister Masaryk określił go onegdaj jako zdrajcę narodu, oświadczając, że z takim człowiekiem nie chce mieć nic do czynienia.

Predśmiertna wypowiedź

Praga. (tel. wł.) **We wtorek, w przeddzień śmierci, minister Masaryk przesłał na ręce ministra spraw zagranicznych Polski Zygmunta Modzelewskiego depeszę z okazji pierwszej rocznicy podpisania układu o przyjaźni pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Oto treść tej depeszy:**

Polacy, Czesi i Słowacy znaleźli się obecnie definitywnie na ich właściwym miejscu, tj. wśród rodziny narodów słowiańskich. Naszym wspólnym i najważniejszym wrogiem są Niemcy. Nie zapominając o ciężkich przeżyciach przeszłości, trzeźwo i z otwartymi oczyma patrzymy w lepszą przyszłość. Wszystkie nasze siły żywotne, duchowe i materialne skoncentrujemy dla naszego wspólnego dobra i staniemy się niepokonaną twierdzą demokracji."

W wywiadzie udzielonym w ostatnich dniach korespondentowi API w Pradze, minister Masaryk oświadczył:

„Umowa między Polską i Czechosłowacją stanowi ważny krok naprzód w prawdziwie braterskiej współpracy wszystkich narodów słowiańskich, a równocześnie doniosły moment dla współżycia wszystkich narodów, miłujących pokój na całym świecie, jako zapora przeciw szkodliwym usiłowaniom międzynarodowej reakcji."

Żałoba narodowa w całym kraju

Praga. (tel. wł.) Czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych w urzędowym komunikacie, ogłoszonym w związku z tragiczną śmiercią ministra Jana Masaryka, zarządziło natychmiastową żałobę narodową na terenie całego kraju. Na wszystkich gmachach urzędowych i domach prywatnych powiewać będą flagi narodowe, opuszczone do połowy masztu. Zdjęcie flag nastąpi o godz. 8 rano następnego dnia po pogrzebie.

Radio praskie przerwało normalne audycje i nadaje marsze żałobne.

Bizonia na konferencji szesnastu?

Gen. Clay opuścił Niemcy

Berlin. (API). Generał Clay, amerykański gubernator wojskowy w Niemczech oświadczył na konferencji prasowej, iż ma nadzieję, że Bizonia zostanie zaproszona do uczestniczenia w planie Marshalla. Przypuszcza on również, że Bizonia i strefa francuska otrzymają propozycje wysłania swych przedstawicieli na konferencję 16 państw, które ma się odbyć w Paryżu.

Generał Clay oświadczył także, że amerykański i brytyjski zarządy wojskowe zamierzają przekazać Niemcom odpowiedzialność za sprawy importowe, kierowane obecnie przez urzędników obu zarządów wojskowych. Zdaniem Claya konieczny jest układ anglo-amerykański na temat podniesienia cen węgla zagłębia Ruhry.

Berlin. (API) W dniu dzisiejszym przybył do Berlina w towarzystwie 8 wyższych urzędników departamentu stanu generał Stuart Cutler. Jest on wysłannikiem min. Marshalla i przygotować ma przejęcie przez departament stanu administracji strefy amerykańskiej Niemiec.

W Berlinie Cutler przeprowadzić ma rozmowę z generałem Clayem i wyższymi urzędnikami zarządu wojskowego.

Gen. Clay oświadczył na konferencji prasowej, że zamierza opuścić Niemcy z dniem 1 lipca.

Gen. Clay w Madrycie

Paryż. (PAP) W związku z przybyciem amerykańskiego gubernatora w Niemczech, gen. Claya, do Madrytu, ambasada Hiszpanii frankistowskiej w Paryżu podała do wiadomości, jakoby celem tej wizyty była sprawa niemieckich aktywów w Hiszpanii.

Natomiast w hiszpańskich kołach republikańskich podkreśla się, że istotnym powodem przyjazdu Claya do Madrytu jest przeprowadzenie rozmów z rządem frankistowskim na temat udziału Hiszpanii w bloku zachodnio-europejskim. Uważa się, że w chwili obecnej toczą się tajne rokowania w sprawie dopuszczenia Hiszpanii gen. Franco do tego bloku.

Demobilizacja armii brytyjskiej zakończona

Londyn. (API) Demobilizacja w roku bieżącym została definitywnie zakończona, jak oświadczył brytyjski minister wojny, Shinwell, na zebraniu Izby Gmin. Na dzień 1 kwietnia stan armii brytyjskiej wynosić będzie 527 tys. ludzi. W ciągu roku przeprowadzona zostanie nowa rekrutacja 132 tys ludzi. Siły brytyjskiego korpusu kobiecego wynieść mają w końcu br. 11.500 kobiet.

Czarne horoskopy brytyjskiej „Białej Księgi"

Obniży się poziom życiowy — wzrośnie bezrobocie

Londyn (API). Sytuacja gospodarcza przedstawia się w bardzo czarnych barwach na stronicach Białej Księgi, opublikowanej wczoraj przez rząd brytyjski. — Oświadczenie rządowe stwierdza, że „nawet jeżeli plan marshallowski zostanie całkowicie przeprowadzony. Brytyjczyków czeka dalsze obniżenie poziomu życiowego".

Biała Księga rządu brytyjskiego dokonuje przeglądu sytuacji gospodarczej za rok ubiegły i omawia plany na rok 1948. Podkreślając kilkakrotnie nieodzowność pomocy amerykańskiej oświadczenie rządowe podkreśla, że pomimo jej należy się liczyć z wzrostem bezrobocia w Anglii, które według cyfr oficjalnych wynosi 300.000 osób.

Z głuchym oburzeniem opinii publicznej spotkała się zapowiedź zmniejszenia przydziałów żywnościowych, które w pierwszej połowie 1948 r. posiadać będą wartość 2.681 kalorii dziennie, podczas gdy w roku ubiegłym równały się one 2.800 kalorii dziennie.

Rząd podkreślił czteropunktowy program, mający przynieść rozwiązanie dla trudnej sytuacji w kraju. Program ten zapowiada: 1) **zwiększenie eksportu, zwłaszcza do krajów zachodniej półkuli,** 2) **rozwinięcie rolnictwa w Anglii celem ograniczenia importu żywności,** 3) **wezwanie krajów strefy szterlingowej do oszczędnego dysponowania zasobami dolarowymi,** 4) **przywrócenie wielostronnego handlu.**

Pomimo zapewnień korespondenta Reutera, że oświadczenie rządowe na temat sytuacji gospodarczej, nie zadziwiło nikogo, **opinia brytyjska jest poważnie zaniepokojona zapowiedzią dalszych ograniczeń i z coraz mniejszą ufnością odnosi się do „planu Marshalla".**

Daje się odczuć poważne znużenie ciągłymi żądaniami wyrzeczeń od klasy robotniczej, która jest rozgoryczona polityką wewnętrzną rządu Partii Pracy. Według ostatnich wiadomości, szereg związków zawodowych powzięło rezolucje domagając się rewizji dotychczasowych płac

Depesze Generalissimusa Stalina

Warszawa. (PAP). Generalissimus Stalin wysłał do Prezydenta Bieruta telegram następującej treści:

Do pana Bolesława Bieruta, Prezydenta R. P., Warszawa.

Panie Prezydencie, proszę przyjąć słowa wdzięczności za wyrażone uczucia i życzenia z okazji 30 rocznicy Armii Radzieckiej.

(—) J. Stalin.

Podobnej treści depeszę Generalissimus Stalin przesłał premierowi Cyrankiewiczowi oraz Marszałkowi Żymierskiemu.

V. Leduc

Trzecia siła i ostatnia niemoc

(Od paryskiego korespondenta API)

Paryż, w marcu.

Stawiając sprawę wycofania banknotów 5000-frankowych, jako kwestię zaufania — rząd francuski uzyskał tak nikłą większość głosów, jakiej od dawna nie notowano.

Otrzymał mianowicie 291 głosów przeciwko 268 (51 posłów wstrzymało się od głosowania), czyli zaledwie 20 głosów większości.

„SKANDALICZNY TRIUMF SPEKULACJI"

Jakie są przyczyny tak znacznego spadku zaufania? Powodem pierwszoplanowym było samo rozpatrywane zagadnienie. Chodziło o ustalenie, czy banknoty 5000-frankowe, zablokowane przez rząd, będą zgodnie z obietnicami samego Rene Mayera zwrócone w krótkim czasie posiadaczom, czy też — przeciwnie — rząd zamierza je spożytkować wedle swego uznania.

Przedstawiciele partii komunistycznej, Waldek Rochet i Jacques Duclos domagali się zwrotu banknotów, wykazując, że blokada nie przyniosła dobroczynnych skutków obiecywanych przez rząd. „Wasz eksperyment — oświadczył Waldeck Rochet — spowodował zawrotną zwyżkę kosztów utrzymania i przerost ciężarów podatkowych, które zrujnują chłopów, rzemieślników i drobne kupiectwo z korzyścią dla przedsiębiorstw wielkiego kapitału, spowodował dewaluację franka, przekreślił oszczędności".



Amerykański krupier zagarnia banknoty 5.000-frankowe grabkami z napisem Rene Mayer.
(„Les Lettres Françaises".)

Jacques Duclos dodał ze swej strony: „Nie będziemy popierali polityki bogaczy, która pozwala bankierom zbijać fortuny za pomocą handlu złotem i dewizami na czarnym rynku. Jesteśmy świadkami skandalicznego triumfu spekulacji".

Powody, dla których komuniści głosowali przeciwko votum zaufania — są zupełnie oczywiste — z drugiej strony powstrzymanie się od głosowania wielu posłów umiarkowanych wyraża

GŁĘBOKIE NIEZADOWOLENIE WYBORCÓW

Słaba większość głosów, uzyskana przez rząd wskazuje poza tym na trudności polityczne, jakie zaciężyły na ugrupowaniach, stanowiących dotąd podporę rządu „trzeciej siły". Ta „trzecia siła" wydaje się być coraz mniejsza. Nie zdaje ona sobie sprawy, że partia socjalistyczna i MRP oraz inne jej elementy nie zgadzają się ze sobą. W zeszłym tygodniu byliśmy świadkami próżnych wysiłków Leona Bluma, aby „skaptować" dla „trzeciej siły" partię radykalną i UDSR. Partia radykalna odmówiła naturalnie swego akcesu, przedstawiciele uzależnionej od gaulistów UDSR — głosowali przeciwko rządowi, lub powstrzymali się w ogóle od głosowania.

Trzeba podkreślić, że jedynie powstrzymanie się od głosu pewnych elementów gaullistowskich ocaliło tym razem rząd. Oznacza to, iż dosłownie jest on niewolnikiem terminu, jaki raczy mu zostawić RPF, od której w ogóle uzależniona jest jego egzystencja.

Ale cała uwaga opinii publicznej skupiona jest na poważnym kryzysie socjalnym, który się na nowo zapowiada. Zaostrzył się problem braku równowagi cen i płac. Próbą jego rozwiązania była sesja Rady Ekonomicznej, na której zgromadzili się przedstawiciele związków zawodowych, związków pracodawców i rządu.

DWIE KONCEPCJE

Po długich wahaniach wyłoniły się dwie koncepcje.

CGT domagała się, aby do 15 marca przeprowadzić 10% obniżkę cen, a o ile operacja się nie uda — podwyższyć płace o 20 proc. w stosunku do poborów z dnia 2 grudnia. Ale delegacja pracodawców i inne organizacje odrzuciły tę propozycję, nie gwarantując podwyżki płac w wypadku, gdy zawiedzie obniżka cen. Wobec tego, przedstawiciele CGT opuścili tę instytucję.

Komisja administracyjna CGT potępiła stanowisko Leona Jouhaux, przewodniczącego Rady Ekonomicznej i kierownika „Siły Robotniczej", („Force Ouvriere"), CFTC i innych organizacji — wzywając świat pracy do polegania na własnych siłach i na zjednoczeniu w CGT. Rezolucja wzywa federacje, unie i akcje związkowe, aby domagały się dostosowania płac do kosztów utrzymania.

Sytuacja zatem szybko się zmienia. Charakteryzuje ją osłabienie większości rządowej i upadek zaufania do „trzeciej siły".

V. Leduc.

Polskie Towarzystwo Wydawców

w akcji upowszechniania czytelnictwa

Warszawa. (API). Zarząd Polskiego Towarzystwa Wydawców na posiedzeniu w dniu 9 bm. powziął następującą uchwałę:

„Polskie Towarzystwo Wydawców Książek wita z pełnym zrozumieniem akcję upowszechniania czytelnictwa, postanowioną ostatnio uchwałą Rady Państwa. Polskie Towarzystwo Wydawców Książek widzi w tej uchwale między innymi potwierdzenie wysokim autorytetem państwa tych celów, dla których od chwili odzyskania niepodległości pracują zjednoczone w Towarzystwie Wydawców sektory.

Towarzystwo zgłasza gotowość oddania się do dyspozycji Rady Państwa we wszystkich pracach zmierzających do pełnego urzeczywistnienia postanowień Rady Państwa i oświadcza, że dołoży wszelkich starań by warsztaty pracy wydawców sprostały zadaniom nakreślonym przez Radę Państwa.

Uchwałę podpisali:

Prezes: Jerzy Borejsza, wiceprezesi: dr. Jan Gebethner i dr. A. Pazyra — członkowie zarządu: Jerzy Arct, Tadeusz Burakowski, Aleksander Jasiewicz, płk. Stanisław Okęcki, dr Jan Piątek, Tomasz Szczechura, Stanisław Średnicki, Władysław Trzaska, prof. dr Zygmunt Wojciechowski, dyr. Zawadzki.

Kreska o polityce.



Monopole amerykańskie nie ustają w dążeniu do zagarnięcia pod swe wpływy Zagłębia Ruhry.
(Z prasy).

Truman zaniepokojony wynikami badań Instytutu Gallupa

Wallace coraz bardziej popularny

Nowy Jork. (API) Korespondent „United Press" donosi, że głównym przeciwnikiem, z którym musi się liczyć Truman jest Henry Wallace. James Fairley, który prowadził kampanię prezydencką Franklina Roosevelta oświadczył, że Wallace zdobędzie ponad 5 milionów głosów, z czego ¾ rekrutować się będzie z dawnych wyborców partii demokratycznej.

Korespondenci podkreślają, że hasła Wallace'a w polityce zagranicznej odpowiadają wielu wyborcom amerykańskim. Przeciętny Amerykanin nie orientuje się w polityce zagranicznej, pragnąłby, by wszystkie te sprawy przejęły Narody Zjednoczone. **Ponieważ Wallace jest właśnie najbardziej konsekwentnym propagatorem ONZ, jego obraz polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych przyjmowany jest pozytywnie.**

Korespondent „Manchester Guardian" donosi, że prezydent **Truman jest poważnie zaniepokojony ostatnimi wynikami badań opinii publicznej przeprowadzonymi przez Instytut Gallupa. Wyniki te wskazują, że krzywa popularności Henry Wallacea rośnie z każdym tygodniem. Jego ruch może doprowadzić do całkowitego rozbicia partii demokratycznej.**

Pierwsze prawybory w stanie New Hampshire mające na celu wybranie delegatów, którzy z kolei na konwencji ogólnonarodowej w czerwcu wybiorą kandydata na prezydenta z partii republikańskiej, odbyły się wczoraj w czasie, gdy amerykańscy korespondenci prasowi donoszą o coraz większych zdobyczach Henry Wallace'a, niezależnego kandydata.

Prawybory odbyły się w dniu wczorajszym w mieście Manchester w New Hampshire. W stanie tym wystawiono nazwiska dwóch przyszłych kandydatów — gubernatora Nowego Jorku Thomasa Deweya i b. gubernatora stanu Minnesota Harolda Stassena. Stan wybiera 8 delegatów. Pomimo, iż brak jest dokładnych rezultatów wyborów, agencja United Press donosi, że wybrano 5 lub 6 delegatów, którzy głosować będą na konwencji za Deweyem.

Jednocześnie odbyły się wybory delegatów partii demokratycznej, ale nie wzbudziły one większego zainteresowania, ponieważ partia ta nie wystawiła dotychczas innego kandydata prócz Trumana.

Grzegorz Fitelberg powrócił do kraju

Katowice. Znakomity dyrygent dyrektor wielkiej orkiestry symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, Grzegorz Fitelberg, powrócił w dniu 8 bm. po dłuższym pobycie za granicą do Katowic.

W czasie swoi podróży dyr. Fitelberg odwiedził Związek Radziecki, a ostatnio także Holandię i Londyn. 10 bm. Grzegorz Fitelberg rozpoczął normalną pracę w rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach.

Aresztowanie prałata Cippico w Rzymie

Rzym. (PAP). Władze Watykanu ogłosiły oficjalny komunikat o aresztowaniu w dniu 9 marca prałata Edwarda Cippico, który zbiegł niedawno z Watykanu po dokonaniu nadużyć, sięgających kilkudziesięciu milionów lirów.

Jednocześnie prasa watykańska donosi o aresztowaniu byłego administratora majątków papieskich prałata Giulio Guieletti, który oskarżony jest o wypłacenie znacznych sum na podstawie sfałszowanych przez prałata Cippico dokumentów.

*

Sprawa prałata Cippico w Watykanie odbiła się głośnym echem w całym świecie. Jak doniosły dzienniki włoskie, które w związku z aferą watykańską podwoiły w ciągu ostatnich dni nakład — w aferze wmieszana jest wysoka finansjera watykańska i międzynarodowa. Sam prałat Cippico był właścicielem trzech luksusowych samochodów, oraz czterech wspaniałych apartamentów w Rzymie i prowadził wystawne życie.

Swego czasu prałat Cippico został oficjalnie wysłany do Stanów Zjednoczonych w charakterze eksperta Watykanu dla wymiany walut między Stanami Zjednoczonymi i pontyfikalną komisją pomocy. Jako mąż zaufania Watykanu założył on w Stanach Zjednoczonych 6 agencji dla wymiany walut zagranicznych.

W aferę zamieszany jest również monsignore Guidetto, dyrektor administracyjny stolicy apostolskiej, który z ramienia prałata Cippico, dokonywał sprzedaży i zakupu wolnych walut. Stwierdzono wreszcie, że wspólnikami Guidetto było dwóch bratanków Piusa XII, Marcantonio i Giulio Pacelli, oraz Nagaro, prezes Banca Commerciale Italiana.

W związku z nielegalną sprzedażą towarów unrrowskich, które były zwolnione od opłat celnych, aresztowano szefa gubernatorskiego urzędu Watykanu Norberto Stoppa. Pod zarzutem udziału w aferze znajduje się również poseł chrześcijańskiej demokracji Montina.

W związku z powyższymi wypadkami przewiduje się na najwyższych stanowiskach w Rzymie szereg zmian personalnych.

Wielka Brytania sabotuje uchwały ONZ

Lake Success. (API) Kontynuując swoją politykę sabotowania uchwał ONZ, W. Brytania poinformowała komisję palestyńską ONZ, że nie zgodzi się żadną miarą na utworzenie jakiejkolwiek milicji w Palestynie przed 15 maja, to jest przed dniem zakończenia jej mandatu w Ziemi Świętej.

Wojna domowa w Jemenie

Kair. (API) Sana, stolica Jemenu, kraju położonego na południowym krańcu Półwyspu Arabskiego jest widownią krwawych zamieszek, jak donoszą korespondenci prasowi.

Sytuacja w Jemenie, po zamordowaniu 85-letniego władcy tego kraju Yahya jest bardzo napięta. Między synem zamordowanego władcy Emigem Seif el Islam i 60-letnim Sayedem Abdullah el Wezir toczy się zaciekła walka.

Ponadto grupy Beduinów, nie opowiadające się po żadnej ze stron, prowadzą na własną rękę rozbój i grabież, korzystając z niepokojów.

*

Jemen — południowa-zachodnia część Półwyspu Arabskiego, leżąca nad Morzem Czerwonym i Zatoką Adeńską. 191.000 km kw., 1 milion mieszkańców. Uprawa kawy, indygo, tytoniu i owoców, chów bydła i hodowla koni.

Mac Arthur kandyduje na prezydenta

Nowy Jork. (API) Wczoraj wieczorem naczelny dowódca amerykański w Japonii, Mac Arthur ogłosił oficjalnie, że przyjmie kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczonych w listopadowych wyborach.

Polska delegacja w Nachodzie

Manifestacja przyjaźni dwóch narodów

Nachód (tel. wł.). **Wczoraj, w przeddzień podpisania paktu między Polską i Czechosłowacją, w 20 punktach granicznych na terenie woj. wrocławskiego odbyły się wielkie manifestacje, w których wzięła udział ludność przygranicznych miejscowości.**

Szczególnie uroczysty charakter miała manifestacja w Nachodzie. O godz. 4 po południu delegacja polskich władz administracyjnych poprzedzana oddziałem górników przekroczyła granicę, gdzie została serdecznie powitana przez ludność i władze czeskie. Delegacja polska rozjechała się do czterech miejscowości w powiecie Nachód.

W Nachodzie po przemówieniu przewodniczącego miejscowej Rady Narodowej chór czeski odśpiewał szereg pieśni w języku polskim, po czym Polaków powitał górnik Rynger. W imieniu społeczeństwa polskiego przemawiał starosta kłodzki, Kulczycki i przewodniczący PRN Palej. Odśpiewaniem hymnów uroczystość zakończono.

W dniu 10 bm. delegacja czeska będzie podejmowana w Kłodzku.

Przegląd prasy

To już wszystko było...

W Brukseli odbywa się obecnie konferencja pięciu państw, mianowicie W. Brytanii, Francji i państw Beneluxu. „Rzeczpospolita" nazywa te obrady *„konferencją starych państw imperialistycznych"*, albowiem:

„Wszystkie uczestniczące państwa, z wyjątkiem Luksemburga, są państwami starego imperializmu, który chce uzyskać pomoc nowego imperializmu amerykańskiego w zamian za określone usługi polityczne, gospodarcze i strategiczne".

„Rzeczpospolita" zwraca następnie uwagę, że:

„Inicjatorzy konferencji wcale nie kryją się z tym, że ostrze projektowanej unii zachodniej będzie skierowane przeciw ruchowi robotniczemu, walczącemu o przemiany gospodarcze i społeczne, przeciwstawiającemu się podporządkowaniu gospodarki europejskiej dyktandu amerykańskiej finansjery",

po czym dodaje:

„Tak więc w niespełna 3 lata po zakończeniu wojny z Niemcami rządy państw zach.-europejskich przejęły właściwie koncepcje polityczne wodzów zwycięzonych Niemiec. Koła demokratyczne i postępowe w Europie wyraźnie stwierdzają, że celem konferencji brukselskiej jest odnowienie paktu antykominternowskiego".

W zakończeniu „Rzeczpospolita" wylicza trzy zasadnicze — jej zdaniem — założenia unii zachodniej:

„1) Związanie gospodarki europejskiej z kapitałem amerykańskim. Następstwem tej polityki może być tylko narażenie gospodarki zachodnio - europejskiej na konsekwencje, wypływające z nadchodzącego kryzysu w Ameryce;

2) Oparcie gospodarki krajów zachodnio-europejskich na wzmożeniu eksploatacji ludów kolonialnych. Następstwem tej polityki może być tylko wzrost nastrojów antyimperialistycznych w koloniach i spotęgowanie walki o prawdziwą suwerenność zamieszkałych tam narodów. W ostatecznym rachunku na dłuższą metę polityka ta wróży tylko ostateczną utratę kolonii przez państwa, obradujące w Brukseli;

3) Antykomunizm i antysowietyzm. — Doświadczenie historyczne wykazuje, że rządy, wkraczające na tę drogę, innych rezultatów poza klęską w bliższej czy dalszej przyszłości oczekiwać nie mogą. Ale klęska taka staje się równocześnie zwycięstwem narodów".

Bez „pomocy" planu Marshalla

Olbrzymi postęp krajów środkowej i wschodniej Europy w dziele powojennej odbudowy

Nowy Jork (PAP). **Henry Wallace wygłosił wielkie przemówienie przedwyborcze w mieście York, jednym z głównych okręgów stalowych Ameryki.** Wallace wystąpił z okazji zwołania konferencji organizacyjnej postępowej partii stanu Pensylwania, która zgromadziła 2 tysiące delegatów, reprezentujących około pół miliona wyborców tego stanu, należącego do jednego z 5 kluczowych stanów USA.

Główna część przemówienia Wallace'a była poświęcona amerykańskim monopolom stalowym, które mówca oskarżył o miliardowe zyski drogą podwyżki cen i ograniczenia produkcji, przejmowania od przedwojennych europejskich karteli stalowych rynków europejskich, a wreszcie blokowania pożyczek dla odbudowy przemysłu stalowego w poszczególnych krajach poza Stanami Zjednoczonymi.

Wallace podkreślił m. in., że odbudowa przemysłu stalowego w Europie jest wręcz uniemożliwiona przez negatywne stanowisko w tej sprawie Wall Street, wyrażone w Banku Międzynarodowym.

Kandydat na prezydenta USA zajął się również sytuacją gospodarczą w państwach europejskich i stwierdził, że **bez „pomocy" doktryny Trumana i planu Marshalla kraje wschodniej i środkowej Europy notują olbrzymie postępy w dziele powojennej odbudowy, a ich osiągnięcia są bez porównania większe od tych, jakie uzyskano w Europie zachodniej.**

Mówiąc o swej kampanii wyborczej, Wallace określił jej postępy jako fantastyczne i zaprzeczył równocześnie rozsiewanym pogłoskom, jakoby zamierzał powrócić do partii demokratycznej w razie wycofania przez nią kandydatury Trumana na prezydenta USA.

Pabianickie tkalnie na odbudowę Warszawy

Warszawa. (PAP). Dnia 9 b. m. premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Zrzeszenia Tkalni Mechanicznych w Pabianicach, z prezesem Bolesławem Polanowskim na czele. Delegacja złożyła na ręce premiera czek na 300.000 złotych na odbudowę Warszawy.

Z rozprawy członków sieci szpiegowskiej

Drogi przerzutowe do strefy amerykańskiej na użytek ludzi Andersa

Warszawa. (obsł. wł.) W procesie przeciwko szpiegom Andersa zeznawał we wtorek oskarżony Maksymilian Kaucki.

Kaucki nie przyznał się do winy i zeznał, że w czasie okupacji organizował w konspiracji drogi przerzutowe i kontaktował się z Januszem Zbrowskim, który w okresie późniejszym otrzymał wyższe stanowisko w drugim korpusie polskim we Włoszech. Po wyzwoleniu kraju Zbrowski widywał się często z oskarżonym Kauckim i polecił mu zaopiekować się mieszkaniem.

Po przejęciu mieszkania zaczęli przyjeżdżać do Kauckiego kurierzy zagraniczni. Pierwszym kurierem przychodzącym z Włoch była „Ela", która zapowiedziała przyjazd dalszych wysłanników Andersa. Wkrótce potem przybyła również „Danuta" wraz z Różyckim.

Wszystkich kurierów Kaucki kontaktował z innymi oskarżonymi i organizacjami podziemnymi. **Kaucki zorganizował trzy drogi przerzutowe do amerykańskiej strefy w Niemczech, z których dwie prowadziły przez Czechosłowację, a jedna przez Węgry. Drogi te miały być tylko jednokierunkowe i służyć miały do przerzutu żon i dzieci oficerów korpusu Andersa.**

Zeznania te pozostają w jaskrawej sprzeczności z zeznaniami złożonymi w śledztwie, z których wyraźnie wynikało, że drogi przerzutowe były dwukierunkowe i przeznaczone były dla kurierów armii Andersa z Włoch do kraju i z powrotem.

Kaucki przyznał, że kurierka „Danuta" zdeponowała u niego 3.600 dolarów.

W pierwszą rocznicę paktu polsko-czechosłowackiego

Wymiana depesz gratulacyjnych

Warszawa (PAP). W pierwszą rocznicę paktu polsko-czechosłowackiego premier Cyrankiewicz i premier Gottwald wystosowali do siebie depesze gratulacyjne, w których podkreślili znaczenie przyjaźni polsko-czechosłowackiej na tle słowiańskiej solidarności.

Bolesław Surówka

Jeszcze o kolejowej epopei

Pracowity dzień na Śląsku

(OD SPECJALN. WYSŁANNIKA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

III.

— Uwaga: Tarnowskie Góry! Po śniadaniu przesiadamy się do innego pociągu...

Tak oświadcza kierownictwo „Hotelu na kółkach", a o to chodzi, że mamy zwiedzać stację rozrządową.

(Dla każdego laika — a mniej więcej jesteśmy nimi wszyscy w Polsce, prócz kolejarzy — Tarnowskie Góry, to takie sobie zwyczajne powiatowe miasteczko, gdzie prawdopodobnie niewiele więcej się dzieje, niż w innych takich sobie powiatowych miasteczkach w kraju.

Tymczasem w Tarnowskich Górach dzieje się bardzo wiele. Nie tyle może w samym mieście, co na terenie kolejowym. Stacja bowiem Tarnowskie Góry, to jedna z największych stacji rozrządowych w Polsce, a właściwie chyba największa.

Oto kilka cyfr: Tarnowskie Góry wysyłają dziennie 104 pociągi towarowe, co wyraża się sumą 6000 wagonów. Ogólna długość torów na stacji wynosi 125 kilometrów (długość samej stacji przekracza 8 km), a ilość personelu, zatrudnionego tutaj w służbie ruchu wyraża się w cyfrze 1380 pracowników. Przez Tarnowskie Góry przechodzi codziennie jedna czwarta ogólnej ilości wagonów, załadowanych w okręgu DOKP Katowice, a trzeba wiedzieć, że praca dyrekcji katowickiej pod względem załadunku i wyładunku równa się prawie połowie tej pracy na całej sieci PKP. To jest jednak coś...! Pomyślmy sobie: sto cztery pociągi dziennie (jak dotychczas, bo na ten rok przewiduje się ich jeszcze więcej) załatwiają same Tarnowskie Góry. Łatwo to powiedzieć, ale trudniej sobie wyobrazić. Tak ustawić to wszystko w szereg... Miły Boże!

Tory, trójkąty i inne sprawy

A więc wsiadamy do innego pociągu, który zaczyna nas obwozić po całej stacji. Tu nadchodzą pociągi, prowadzące z zagłębia węglowego ładunki eksportowe, tu ładunki do kraju, wszystko w oddzielnych składach. Dwa punkty rozdzielcze, czyli właśnie rozrządowe: eksport na grupę „Pl" i ładunki krajowe na grupę „B". Na grupach tych rozrządza się eksport na sortymenty węgla, a ładunki krajowe na kilkanaście relacji, odpowiadających węzłowym stacjom docelowym.

Tu znowu pokazują nam na wielkim wykresie ściennym plan torów całej stacji, tam natomiast słynny tzw. trójkąt, ułatwiający zmianę kierunku pociągu bez użycia obrotnicy dla lokomotyw (aha! parowóz jadący przodem, czyli jak, mówią na kolei, „kominem", lepiej ciągnie, niż jadący tyłem), ówdzie znowu budowę nowej parowozowni (samą stację rozrządową obsługuje 15 parowozów przetokowych, a przecież przychodzą tam codziennie setki innych lokomotyw, z których duża część też potrzebuje „chwilki wytchnienia" w lokomotywim hotelu, czyli właśnie w parowozowni) z automatycznymi windami do ładowania węgla do tendrów, wreszcie gigantyczną nastawnię. Wagony zjeżdżają z górki „samotrzec", fotoreporterzy robią zdjęcia na wszystkie strony, koledzy i koleżanki skaczą po rozlicznych torach, a przetokowi muszą głośno ostrzegać całe towarzystwo przed grożącym niebezpieczeństwem. Nuż bowiem taki wagonik z węglem, a nawet i bez węgla, wjedzie na którąś z malowniczych grup, a wówczas zginie marnie pod kołami „kwiat dziennikarstwa polskiego', jak ktoś się poetycznie wyraził.

Na szczęście do takiej hekatomby nie dochodzi, co złośliwi uznają za wyjątkowo nieudane zrządzenie losu.

Potem przekonujemy się, że teraz przetokowi już nie muszą włazić między wagony dla ich odczepiania, jak to się jeszcze do niedawna robiło, i co powodowało rozliczne wypadki, lecz że rozłączają te wagony z boku przy pomocy specjalnej korby, a następnie po zapoznaniu się z przodownikami pracy z Tarnowskich Gór, czyli z dyż. ruchu Zielińskim, st. ustawiaczem Bujoczkiem, st. ustawiaczem Nowakiem i ustawiaczem Gwoździem, wracamy na stację pasażerską do naszego „hotelu". Minutowy program zwiedzania został wykonany w stu procentach, czyli jak jeden z kolegów, starszy pan z wybitnym brzuszkiem, się wyraził — „Niczego nam nie oszczędzono".

Zagadnienie Pyskowic

Z Tarnowskich Gór pociąg specjalny ruszył poprzez Bobrek, Biskupice i Mikulczyce do Pyskowic.

Cóż to są Pyskowice? Wiadomo, odpowie każdy, miejscowość na Śląsku Opolskim. No tak, oczywiście, ale istota Pyskowic zasadza się nie tylko na tym. Pyskowice w języku kolejowym, to przede wszystkim znowu wielka stacja wylotowa przyszłości. Wydajność bowiem pracy stacji wylotowych jak Tarnowskie Góry, Łazy i Strzemieszyce w naszym zagłębiu węglowym dobiegać będzie przy zwiększaniu się przewozów (od maja bieżącego roku) do szczytowej granicy możliwości. A Pyskowice w związku z przewidywanym wywozem węgla przez port w Szczecinie (w r. 1949 — 5 milionów ton, zaś w roku 1950 przeszło 8 milionów ton) nabierają kapitalnego znaczenia jako stacja rozrządowa dla tego portu. Tylko cóż — Pyskowice dzisiaj są jeszcze nie przygotowane do takiego ruchu i wymagają przebudowy oraz szeregu inwestycji. No i nie tylko tego. Również i budowy nowej linii kolejowej Pyskowice — Lubliniec, oraz drugiego toru na linii Strzelce — Kluczborek.

Pociąg przejeżdża wolno przez pyskowickie urządzenia kolejowe, a my słuchając pilnie (przynajmniej tak wypada powiedzieć) objaśnień kierownictwa uznajemy w całej rozciągłości potrzeby wykonania planu inwestycyjnego dla Pyskowic. Samo miasteczko naturalnie tylko na tym zyska, a pyskowiczanie już z góry się cieszą na rozpoczęcie robót, nie mówiąc już naturalnie o katowickiej DOKP, dla której rozbudowa i usprawnienie gigantycznego węzłowiska śląskiego jest prawdziwym oczkiem w głowie.

Dalsze wypadki dnia

Rozdział śląski epopei kolejowej jest bardzo bogaty. Na Pyskowicach bowiem się nie kończy. Jeszcze są przecież olbrzymie warsztaty kolejowe w Gliwicach. Tu, rzecz prosta, już tylko przebiegamy przez nie lekkim truchcikiem, a kierownictwo wycieczki zwraca nam uwagę nie tyle na samą naprawę wagonów (do końca 1947 roku naprawiono tutaj 13.650 wagonów towarowych), co na dbałość o warunki bezpieczeństwa pracy zarówno w warsztatach jak i na kolei. Chodzi w pierwszym rzędzie o umiejętną propagandę przy pomocy afiszów itp. Afisze są ładne i sugestywne („Po pracy umyj ręce!", „Idź zaraz na opatrunek!" itd.), aczkolwiek jeden afisz, wiszący w warsztatach, nie kolejowy i zupełnie z innej dziedziny pt. „Będziemy zdrowi!" jest tak „surrealistyczny", że go chyba żaden robotnik nie zrozumie.

Widocznie jednak ktoś uznał, że tak ma wyglądać sztuka graficzna dla mas...

Po warsztatach czeka nas jeszcze port w Gliwicach. Skuty jest na razie jeszcze lodem, ale ponieważ wiosna tuż tuż, więc niedługo i on ruszy. Podziwiamy więc fantastyczne dźwigi, jakich nawet w niektórych portach morskich nie ma (jeden taki dźwig przeładowuje za „dniówkę" 5200 ton), baseny i inne tego rodzaju historie portowe, no i słuchamy zwięzłego wykładu o właściwościach technicznych i topograficznych portu. Wykład, jak się okazuje, jest bardzo konieczny, gdyż, jedna żurnalistka, poparta przez swoje grono, zapytuje się, czy ten port leży nad... Odrą. Trzeba więc tłumaczyć, że to jeszcze nie Odra, lecz tylko kanał, że Odra dopiero w Koźlu itd.

Jak się okazuje, znajomość geografii nie zawsze chodzi w parze z umiejętnością pisania.

Syci wrażeń i z lekką kołowacizną w głowie opuszczamy port, ale nie na tym jeszcze się kończy ten naprawdę pracowity dzień. Albowiem jadąc dalej, zatrzymujemy się na stacji Katowice-Ligota, aby zwiedzić elektryczne urządzenia bezpieczeństwa ruchu dla węzła katowickiego.

Jutro do Zakopanego

Ponieważ jednak kierownicy pocieszają nas, że to już ostatni etap, więc bohatersko zwiedzamy i te urządzenia, a potem wreszcie słyszymy:

— A teraz już koniec zwiedzania.

Ufff! Wzdychamy z pewną ulgą, ale znowu nie z taką bardzo wielką. Wszystko to przecież było ogromnie ciekawe, i to nawet dla największego obojętniaka, nie mówiąc już o przyjemnościach podróżowania przez szereg dni z jednego końca Polski na drugi. Przedwczoraj więc byliśmy na przykład jeszcze na „dalekiej północy", czyli na Wybrzeżu, a jutro rano będziemy w — Zakopanem.

Tam bowiem nastąpi zakończenie wycieczki i zasłużony odpoczynek po „trudach podróży" w „Hotelu na kółkach".

Niech więc żyje PKP!

Bolesław Surówka.

Schacht przeczy konszachtom

i obiecuje zadać cios kryzysowi

Nazwisko Hjalmara Schachta od czasu do czasu zjawia się na łamach prasy światowej. Niedawno np. obiegała prasę pogłoska, że Schacht został zaproszony przez Amerykanów do opracowania planu odbudowy Niemiec. Pogłoska okazała się przedwczesna. Amerykanie Schachtowi jeszcze takiej propozycji nie zrobili, „magik finansowy" nie traci jednak nadziei, że... stanie się to prędzej czy później.

Schacht czeka na wyrwanie go z odosobnienia. Nudzi się bowiem w bezczynności...

Trybunał w Norymberdze, jak wiadomo, uwolnił Schachta od zarzutu współdziałania w podboju i wyniszczeniu Europy przez hitleryzm. Wyrok uwalniający był zapewne dla samego Schachta większą nawet niespodzianką niż dla opinii światowej. Podobnie, jak niespodzianką była dla niego niewdzięczność rodaków, którzy wyrokiem sądu denacyfikacyjnego skazali go później na 7 lat więzienia.

W chwili obecnej Schacht przebywa w obozie w Ludwigsburgu, pod Stuttgartem, w strefie amerykańskiej. Zdołał tam dotrzeć do niego Alain Clement, wysłannik prasy francuskiej, uzyskując od zgorzkniałego niemieckiego „geniusza" finansowego szereg ciekawych wypowiedzeń na temat uzdrowienia Europy, planu Marshalla i... własnego, tajemnicą okrytego planu.

Wiek nie oszczędził Schachta. Wyrył na jego twarzy wyraźne oznaki starości, której „magik" pragnie zaprzeczyć przez sztywne trzymanie się w zapiętym na wszystkie guziki mundurze koloru zielonego, czyniącego Schachta podobnym do leśniczego lub do oficera. Bystry wzrok, padający spoza szkieł okularów, zdradza poza tym, że w tym poznaczonym przez wiek człowieku zachowała się dawna inteligencja zbrodniarza...

Pozostała również dawna pewność siebie...

Zdradza to Schacht zresztą z miejsca, zaprzeczając, jakoby zwracał się do Amerykanów z jakimikolwiek radami.

— Podobnie jak znajduję się tutaj, podobnie zachowuję dla siebie moje idee więzienne. Nikomu nic nie powiem o moim systemie, jak długo nie zostanie mi zwrócona wolność! To jest mój odwet. Wszystko, co mówią o moich rzekomych radach dla Amerykanów, jest więc śmieszną bajką. Proszę mi jednak wierzyć, że nie dla przyjemności bawię się w tajemniczość: posiadam plan, który może zbawić Europę!

Czyli inaczej: zwrócicie mi wolność, to będę mówił. W innym razie — cicho, sza...

Za to co do swoich sądów Schacht jest bardziej wylewny. Plan Bevina stworzenia federacji państw zachodnich określa np. jako nierozumny.

— Do czego służyłaby na płaszczyźnie politycznej federacja zachodnia? Przygotowywanie wojny przeciwko Rosji stałoby się ostatecznie jej jedynym uzasadnieniem. Wojny tej jednak nie będzie... A więc na kie licho ten plan?

Równie zdecydowana jest opinia Schachta co do planu Marshalla.

— Planem tym żywi się iluzje! Nie można sobie wyobrazić Ameryki, żywiącej bezpłatnie Europę w ciągu 20 czy 30 lat. To jest absurd. Poza tym, nie tylko Amerykanom sprzykrzy się rozdzielanie ich bogactw — jeśli będą dzielić — lecz w dodatku te bogactwa nie są wcale niewyczerpalne. To niebezpieczny miraż wyobrażać sobie Amerykę w roli kraju o ciągłej nadprodukcji. Wykazują to zresztą trudności, jakie obecnie przeżywa gospodarka amerykańska.

„Magik finansowy" nie radzi więc zbytnio ufać dobroduszności „wuja amerykańskiego". — Zdaniem bowiem Schachta Europie potrzeba co najmniej 15 lat na odbudowę potencjału gospodarczego, a rentownej odbudowy gospodarczej Niemiec należy oczekiwać dopiero za pewną ilość lat. Ostrzega więc, że przyjdzie moment, iż plan Marshalla utkwi w miejscu, podczas kiedy odbudowa Europy zostanie zaledwie napoczęta...

— Nie trzeba oczekiwać cudów. Przyjdzie dzień, który potwierdzi, że mam rację. Trzeba patrzeć o wiele dalej, bardzo daleko, jeśli pragnie się rozwiązania trudności, a nie tylko ich.. odroczenia.

Nie wierzy także Schacht w wymianę gospodarczą między wschodnimi a zachodnimi Niemcami. Obecna sytuacja, zdaniem jego, potrwa jeszcze długo, bez zaostrzenia się, lecz również bez złagodzenia. Jak nie trudno się domyśleć, w opinii Schachta wszystkiemu winien jest ZSRR. Nadzieje swoje kieruje pod adresem Anglosasów, a właściwie Amerykanów.

Im też poświęca swoje „idee więzienne". Intryguje Amerykanów tajemnicą i kusi:

— Istotne jest zapewnienie w przyszłości rynków zbytu dla produkcji niemieckiej. Takich, które by nie stanowiły konkurencji dla starych rynków, lecz otworzyły nowe pole ekspansji. Zapewniam, iż znalazłem je, a nikt nie podejrzewa, gdzie się one znajdują. Jest to moja tajemnica i przysięgam, że nic nie zostało z niej dotychczas ujawnione!...

Anglosaskim amatorom „sekretnych planów" pozostawia więc Schacht do odgadywania, gdzie znalazł „nowe, nieznane rynki zbytu". Na biegunie północnym czy południowym? Tajemnica, zwłaszcza że:

— Świat jest bardziej wariącki niż kiedykolwiek. Dopiero doświadczenie przyniesie mu rozsądek.

Oczywiście, wtedy, czego z wrodzoną skromnością nie dodał, kiedy „magik finansowy" zostanie zwolniony z więzienia, gdzie się nudzi. No i kiedy będzie mógł znów ujawnić swoje zdolności. Eksperyment z Hitlerem, któremu umożliwił wyciągnięcie 90 miliardów marek na zbrojenia i wojnę dowodzi, co umie Schacht.

Kusi więc Schacht Anglosasów tajemniczym swoim planem uzdrowienia Europy, bez konieczności otwarcia portfelu przez Amerykanów. Tajemniczość zaś, w jaki zawoalował swój plan, dowodzi, iż „magik", mimo wieku, umie go uczynić ponętnym przez nadanie mu nimbu niezwykłości.

Amerykanie lubią i tajemniczość i niezwykłość. A także... b. hitlerowców. Można więc oczekiwać, że Schacht prędzej czy później wyjdzie z obozu w Ludwigsburgu, gdzie go na bezczynność skazała niewdzięczność rodaków. Zaintrygowani Amerykanie nie wytrzymają! I wówczas dowiemy się gdzie stary „magik finansowy" znalazł „nowe i nieznane pola ekspansji"...

F. Miedziński



Teatr Miejski w Sosnowcu wystawia obecnie z wielkim powodzeniem „Balladynę" J. Słowackiego. Na zdjęciu p. Michalska (Balladyna) i p. Kruzer (Kanclerz).

Inżynier i robotnik odbudowali

przemysł hutniczy na Ziemiach Odzyskanych

Państwo polskie w chwili przejęcia zakładów hutniczych na Ziemiach Odzyskanych, poza hutą Bobrek, pozostawioną w stosunkowo dobrym stanie, otrzymało przeważnie tylko urządzenia pieców. Ogółem biorąc, *ubytek zdolności produkcyjnej stanowił tutaj: w koksie 25 proc., na wielkich piecach 50 proc., na stalowniach 40 proc., na walcowniach 100 proc., w kuźniach 100 proc., oraz dalsza przeróbka — 90 proc.*

Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego, mimo olbrzymiej dewastacji i zniszczeń wojennych, zaraz w pierwszej fazie organizacji, wysiłki swoje skierował na odbudowę tych zakładów, skutkiem czego już od r. 1946 na Ziemiach Odzyskanych, ściślej — na Opolszczyźnie, pracowało 6 hut żelaznych *(Łabędy, Gliwice, Zabrze, Andrzej, Bobrek i Mała Panew), oraz 1 w Szczecinie.*

Poza tym, na terenach Ziem Odzyskanych, znajdują się *zakłady metali kolorowych, kopalnie rudy żelaznej, kopalnie topników oraz złoża materiałów ogniotrwałych,* nadto — koło Bytomia — kopalnie *rudy cynkowej,* produkujące *rudę dla przemysłu metali nieżelaznych.*

Osiągnięcia produkcyjne hutnictwa na Ziemiach Odzyskanych z końcem ub. roku w stosunku do ogólnopolskiej produkcji wyniosły *w surówce — 20 proc., w stali surowej — 17 proc., w koksie — 37 proc., w odlewach żeliwnych — 48 proc., w staliwnych — 27 proc., w wyrobach kutych i prasowanych — 3,4 proc., oraz w konstrukcjach — 64 proc.* Jeżeli chodzi o kopalnictwo rudy żelaznej, to produkcja ta w stosunku do ogólnopolskiej wyniosła we wspomnianym czasie *8 proc.* Grupa topników w stosunku do ogólnopolskiej produkcji wyniosła *89 proc.* W metalach nieżelaznych stosunek ten w *rudach surowych cynku osiągnął 31 proc., w koncentratach cynku 17 proc.* Przemysł Materiałów Ogniotrwałych osiągnął *aż 64 proc. produkcji ogólnokrajowej.*

Dla porównania należy dodać, że produkcja tutejszych zakładów w ramach przedwojennej Rzeszy stanowiła w surówce zaledwie *1.07 proc., w stali surowej 2,76%* ogólnoniemieckiej produkcji.

Po hutnictwie żelaznym najważniejszą na Ziemiach Odzyskanych jest produkcja *przemysłu materiałów ogniotrwałych.* Obejmuje 13 kopalni *glin ogniotrwałych, 6 kopalni kwarcytu, 2 — magnezytu, 1 — łupku ogniotrwałego, 3 — kaolinu, 1 — piasku ogniotrwałego,* oraz szereg zakładów przetwórczych. Szczególnie cenne są złoża magnezytu, położone na Dolnym Śląsku, oraz wydobywane w kopalni w Nowej Rudzie k. Kłodzka łupki ogniotrwałe. Produkcja materiałów ogniotrwałych nie tylko uniezależnia hutnictwo polskie od dostaw zagranicznych w tej dziedzinie, ale *stwarza możliwości eksportu tych wyrobów.* Przemysł Materiałów Ogniotrwałych stracił przez wojnę ok. 29 proc. majątku stałego, tj. ok. 10 mil. zł w złocie, nie wliczając w to zakładów, nie nadających się już do uruchomienia. I tu, jak w hutnictwie żelaznym, tylko dużym wysiłkiem woli i pracą nie ustępującą przed żadnymi trudnościami, zdołano w r. ub. wyprodukować *193.004 ton kaolinu, 36.085 ton wyrobów szamotowych, 16.613 ton wyrobów krzemionkowych, 5.809 ton wyrobów magnezytowych oraz 26.197 ton zaprawy i mieliwa.*

Jeżeli chodzi o Ziemie Odzyskane, to poza zakładami wytwórczymi znajdują się: *Hutniczy Instytut Badawczy, Biuro Projektowania Urządzeń Technicznych oraz Hutnicze Biuro Budowlane, instytucje o doniosłym znaczeniu dla hutnictwa* ze względu na unowocześnienie metod produkcji i zadania odbudowy.

Z krótkiego tego artykułu widzimy, jaki ogrom pracy włożył w odbudowanie zakładów hutniczych na Ziemiach Odzyskanych polski inżynier i robotnik, co jednocześnie stało się najlepszym dowodem całkowitego zespolenia tych ziem z ziemiami starymi w jedną organiczną całość gospodarczą. (am)

14 transporterów w Ustce

Ustka (ZAP). Przeładunek węgla w miesiącu lutym w Ustce dał bardzo dobre wyniki. Mimo panujących sztormów, praca w porcie nie została wstrzymana.

W lutym do portu w Ustce weszły 94 statki pod czterema banderami, a mianowicie szwedzką, duńską, fińską i norweską. Przeładunek węgla wyniósł blisko 30 tys ton, a więc o 300 ton więcej aniżeli w rekordowym miesiącu październiku.

W porcie w Ustce jest już obecnie 14 transporterów: trzy zostały ostatnio sprowadzone i przeprowadza się ich remont. W najbliższym czasie rozpocznie również pracę sprowadzony do Ustki pierwszy dźwig o nośności 1,2 tony. Po zainstalowaniu tych urządzeń przeładunkowych port jeszcze bardziej zwiększy eksport węgla.

Gdzie warto pójść w Opolu?

MUZEUM MIEJSKIE
ul. św. Wojciecha 7

Otwarte codziennie od 10—12 i od 15—18, w niedzielę i święta od 9—14.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUKI I SZTUKI
ul. Kościelna 8.

Dyżury w każdy poniedziałek i czwartek od 17—19. W piątki odczyty w sali Muzeum Miejskiego, ul. św. Wojciecha 7 o godz. 18.

BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Kościelna 8.

Wypożyczalnia książek otwarta codziennie od 12—20. Czytelnia czasopism od 14—20 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Wyżywić musimy się sami

Wzorowe wsie podniosą kulturę rolną

Rolnicy troszczą się o przyszłość

Katowice. (Ma) Zagadnienie uaktywnienia wsi i podniesienia produkcji rolnej jest wciąż naszym naczelnym zagadnieniem. Jeśli sobie bowiem uprzytomnimy, że w przeciwieństwie do przemysłu produkcja rolna nie osiągnęła jeszcze wskaźnika produkcji z 1938 roku, że utrzymuje się jeszcze znacznie poniżej naszych możliwości, dojdziemy do wniosku, ile jeszcze mamy na tym polu do zrobienia.

Musimy się wyżywić sami.

A ponieważ mamy ku temu możliwości, musimy te możliwości wykorzystać. Musimy tak wysoko podnieść naszą wieś, że spełni ona nasze oczekiwania.

Jednym ze środków w osiągnięciu tego celu jest *„wieś samopomocowa"*.

PIERWSZE PRÓBY

Pojęcie to jest dla nas zupełnie nowe. Nie spotykaliśmy się jeszcze z tego rodzaju tworem. Otóż mają to być wzorowe wsie, które promieniować będą na dalekie okolice kulturalnie, gospodarczo i społecznie. Mają do spełnienia ogromną rolę wychowawczo-szkoleniową wśród swoich rówieśników, a w efekcie gospodarczym doprowadzić do podniesienia kultury rolnej i wydajności wsi polskiej.

Pierwsza doniosła na tym polu próba to wytypowanie przez Ministerstwo Rolnictwa na terenie całej Polski 100 wsi samopomocowych czyli wzorowych, które na tym odcinku spełniać będą rolę pionierów postępu. Akcją tą objęte zostało również województwo śląsko-dąbrowskie, gdzie powstanie 8 takich wsi-ośrodków.

I W NASZYM WOJEWÓDZTWIE...

Z chwilą dojrzenia tego, jak już wspomnieliśmy, doniosłego projektu, przystąpiono natychmiast do pracy. I na terenie śląsko-dąbrowskim powstał Wojewódzki Komitet Wsi Samopomocowych, który przeprowadził do dnia dzisiejszego pięć zebrań delegatów wsi samopomocowych, oraz dwa zebrania inspektorów rolnych z Wojewódzkiego Zarządu ZSCH. Równocześnie Komitet Wojewódzki wytypował osiem gmin wraz z gromadami na wsie samopomocowe, czyli wzorowe — biorąc też udział we współzawodnictwie, w następujących powiatach: zawierciańskim *gmina Włodowice* (3 gromady), kluczborskim *gmina Smardy Dolne* (7 gromad), gliwickim *gmina Rudzieniec* (6 gromad), opolskim *gmina Dobrzyń Wielki* (5 gromad), cieszyńskim *gmina Dębowiec Wielki* (3 gromady), grodkowskim *gmina Andrzejów* (12 gromad), głubczyckim *gmina Głubczyce Wieś* (9 gromad) i raciborskim *gmina Piotrowice Wielkie* (5 gromad).

ENTUZJAZM ROLNIKÓW

Jak bardzo pożądana i zarazem atrakcyjna jest ta akcja, świadczy najlepiej zainteresowanie samych rolników przyszłych wsi samopomocowych. Przystąpili oni entuzjastycznie do opracowywania planów przyszłych wzorowych ośrodków, zdając sobie sprawę z doniosłości i korzyści tych wsi. Na przeprowadzonych w poszczególnych gminach zebraniach *gminy opodatkowały się w wysokości od 200 do 500 zł od ha, zobowiązały się dać konieczną przy inwestycjach robociznę i szarwark*, stwarzając tym samym pierwsze materialne podwaliny pod wzorowe wsie.

Rola, jaka przypadnie wsiom samopomocowym do spełnienia, wymaga ich odpowiedniego, a ściślej mówiąc wzorowego wyposażenia. O tych potrzebach i wymogach takich ośrodków prowadzone już były rozmowy pomiędzy Komitetem Wojewódzkim a rolnikami, przy czym prowadzi się już w wytypowanych gminach szereg akcji. Omówiono np. *budowę odpowiednich pomieszczeń dla gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, uruchomienie spółdzielczych przedsiębiorstw obsługujących technicznie gospodarstwa* (ośrodki maszyn rolniczych, stacje czyszczenia nasion, warsztaty reperacyjne), *zagospodarowanie resztówek, przeprowadzenie elektryfikacji i radiofonizacji wsi, uruchomienie spółdzielczych przedsiębiorstw przemysłu rolnego* (młyny, gorzelnie, krochmalnie, mleczarnie), *organizowanie i zakładanie ośrodków zdrowia, przychodni lekarskich i weterynaryjnych, uruchomienie bibliotek, świetlic, czytelni i in.*

REALIZACJA

Powyższe cele i zadania będą realizowane w oparciu o partie polityczne, organizacje społeczne i samorządy. Nie ulega wątpliwości, że do wyposażenia i wybudowania szeregu koniecznych gmachów potrzeba ogromnych funduszów.

Na razie gminy prowadzić będą pracę we własnym zakresie, stworzywszy sobie początkową bazę materialną bezpłatną robocizną, szarwarkiem i opodatkowaniem się z hektara oraz w niektórych wypadkach przyznanymi subwencjami.

Wszystkie poruszone przez nas w niniejszym artykule sprawy były omawiane na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu, które odbyło się onegdaj.

Fabryka stawiana za wzór innym

Portowe dźwigi powstają w Gliwicach

Gliwice (fn). O każdej porze dnia w fabryce dźwigów, należącej do Gliwickich Zakładów Budowy Maszyn, wre gorączkowa praca. Wśród szumu kilkudziesięciu obrabiarek i precyzyjnych urządzeń technicznych krzątają się robotnicy. W wielkich halach, zajmujących przestrzeń kilkuset metrów kwadratowych powstają wielkie dźwigi portowe, posiadające dla naszych portów Gdyni, Gdańska i Szczecina duże znaczenie. Za ich pomocą dokonywać będziemy przeładunków węgla, rudy i innych ważnych dla nas surowców zamorskich.

Całość prac nad wykonaniem dźwigów podzielona została na dwie części, z których większość, tj. około 65 %, wykonuje się w Gliwicach. Dla zobrazowania trudu, jakiego wymaga kompletny montaż jednego dźwigu wystarczy wspomnieć, że czas pracy montażu i produkcji wynosi **około 6 mies.** Składa się na to szereg czynności, na pozór ze sobą nie związanych. Ustawiony na portalach (produkowanych w innych zakładach) i montowany na Wybrzeżu każdy z „mniejszych" 7-tonych dźwigów, posiada wysokość około 30 m, a do przetransportowania go na Wybrzeże potrzeba 14 dużych wagonów kolejowych.

Portal dźwigu ustawiony pomiędzy czterema torami, zaopatrzony jest w poruszane motorami ramiona, zakończone czerpakami, wykonywającymi pracę. Są one kierowane z budki mechanika, który za pomocą urządzeń elektrycznych wprawia w ruch cały mechanizm.

Zanim jednak dźwig zostanie zainstalowany w porcie, rozłożony na „czynniki pierwsze", rozpoczyna swój żywot w Gliwickiej Fabryce Dźwigów.

Jeżeli chodzi o samą fabrykę, „narodziła" się ona zaraz w pierwszym okresie objęcia Ziem Odzyskanych Śląska Opolskiego, na gruzach dawnej niemieckiej fabryki kotłów. Początkowy okres prac był jednym łańcuchem twórczych zmagań. Dyscyplina pracy i hart woli zespołu pierwszych pracowników z **nacz. dyr. inż. Juliuszem Denkiem** na czele, doprowadziły do tego, że obecnie fabryka produkuje znacznie więcej dźwigów, niż posiadaliśmy ich przed wojną. Do końca ub. roku opuściło fabrykę 16 dźwigów 3-tonowych, ogólnej wagi ponad 1200 ton, a obecnie rozpoczęto produkcję seryjną większych.

Należy dodać, że jedynie wielki wkład bezinteresownej pracy całej załogi i olbrzymie inwestycje Państwa zdołały postawić na odpowiednim poziomie tak ważną pod względem gospodarczym fabrykę, stawianą innym za wzór przez wicemin. Przemysłu i Handlu, Szyra.

Kierownik okradał spółdzielnię

Zdradził go list do żony

Katowice (jmm). Komisja Rewizyjna Spółdzielni Spożywców Zw. Sam. Chłopskiej w Chrząskowicach, pow. Opole, przeprowadzając rewizję ksiąg rachunkowych Spółdzielni z końcem roku ubiegłego i porównywając odpowiednie pozycje ze stanem zasobów zmagazynowanych, stwierdziła, że Zygmunt Bednarski, kierownik tej spółdzielni od r. 1946, dopuścił się w ciągu ub. roku poważnych nadużyć, przez przywłaszczenie sobie dużej ilości towarów spożywczych, w czym niemałą pozycję stanowiła wódka — jak się następnie tłumaczy oskarżony — zużyta przez niego samego i jego kompanów na przyjęciach domowych. Straty, jakie na skutek tego ponieśli spółdzielcy wyniosły 206.000 zł.

Kiedy Bednarski zorientował się, że nadużycia jego zostały spostrzeżone, i kiedy jeszcze nie wszczęto przeciw niemu postępowania karnego, pobrał z kasy spółdzielni w dniu 1 stycznia br. około 25.000 zł gotówki, rzekomo na zakupy towarów i uciekł, jak się następnie okazało, do Łodzi, gdzie ukrywał się przez 2 tygodnie.

Przepuściwszy pieniądze, jakie miał przy sobie, Bednarski napisał do żony list. Miejsce jego pobytu zdradziła więc korespondencja. Po aresztowaniu Bednarskiego sprawę przekazano Delegaturze Komisji Specjalnej w Katowicach, ta zaś, po przeprowadzeniu dochodzeń wygotowała akt oskarżenia i skierowała sprawę do Sądu Okręgowego w Opolu, z wnioskiem o rozpatrzenie jej w trybie postępowania doraźnego.

Na podstawie art. 286 § 2 K. K. oskarżonemu grozi kara nie mniejsza niż 3 lata więzienia.

Zakończenie procesu Ressego

Zbrodniarz skazany dwukrotnie na śmierć

Dąbrowa Górnicza. (wel) Proces Fryderyka, Augusta, Heinricha Ressego w Dąbrowie Górniczej ze względu na wielką liczbę świadków i konieczność tłumaczenia zeznań, trwał dwa dni.

W pierwszym dniu, zeznania świadków trwały do godz. 22. Przez salę sądową przesunął się korowód ludzi, którzy bądź bezpośrednio zetknęli się z oskarżonym, bądź też stracili kogoś z najbliższych. Każde zeznanie powiększało rejestr strasznych, makabrycznych zbrodni oskarżonego, opowiadanych w prostych słowach przez ludzi, którzy zmuszeni byli patrzeć bezradnie na śmierć najbliższych.

ZAŁAMAŁ SIĘ

Każde zeznanie przeważało szalę winy Ressego, nad głową którego rysował się cień szubienicy. Oskarżony, któremu tłumaczono każde zapisane słowo świadków, zdawał sobie doskonale sprawę z wagi oskarżeń i kary, jaka mu grozi. Świadom winy, z coraz mniejszym zainteresowaniem słuchał oskarżeń, coraz niżej pochylał głowę na piersi, nie mogąc patrzeć na ludzi, którym wyrządził straszną, niczym nie powetowaną krzywdę. Pod koniec rozprawy pierwszego dnia Resse załamał się i w czasie jednej z przerw wybuchnął płaczem. Odezwało się sumienie w człowieku, który w czasie największego swego powodzenia i piastowania władzy, pozbawiony był wszelkich uczuć ludzkich.

STRZELAŁ DO NIEWINNYCH

Spośród 62 świadków, jacy zeznawali w procesie, zasługują na uwagę opowiadania świadka Piotra Paska, który był bezpośrednim świadkiem zastrzelenia Mrówki — mieszkańca Zagórza. Wymienionego zatrzymał oskarżony na jednej z ulic w Dąbrowie w roku 1944. Resse znajdował się w towarzystwie Szrajbera. Zażądał od Mrówki legitymacji osobistej. *Ponieważ legitymacja z wyblakłą fotografią nasunęła Ressemu pewne podejrzenie, sięgnął ręką do boku, przy którym wisiał rewolwer. Odgadujący zamiary Niemca Mrówka, rzucił się do ucieczki. Rozległy się strzały, po czym ciało nieszczęśliwego zawisło bezwładnie na parkanie, który usiłował przed chwilą przeskoczyć.*

Strzelali Resse i Szrajber.

WYMYŚLNE TORTURY

Bolesław Bujak aresztowany został w 1943 roku i doprowadzony na miejscowy komisariat policji. Nie znał powodu aresztowania, a przy tym policja nie miała przeciwko niemu wystarczających nawet dla Niemców powodów do skazania, toteż chcąc wymusić przyznanie się, Resse nakazał zastosować wobec Bujaka wymyślne tortury. Związanego, z trzciną między nogami, zbił Resse do utraty przytomności.

W kilka dni później, wraz z aresztowanym w międzyczasie ojcem Bujaka, wysłano go do obozu koncentracyjnego. Świadek twierdzi, że chyba cudowi przypisuje ocalenie.

ZABEZPIECZAŁ SIĘ

Mimo tragizmu i powagi sytuacji, momentem humorystycznym było zeznanie Wandy Wilandowej, właścicielki restauracji w Dąbrowie. Wilandowa opowiedziała o lepszej stronie życia Ressego, którego przedstawiła jako człowieka. Resse, według zeznań świadka uratował człowieka skazanego na śmierć przez sąd niemiecki.

Spowodował rewizję procesu i zmianę wyroku. Wilandowa żyła w wielkiej przyjaźni z Ressem, który świadczył jej różne przysługi. Chorą odwiedzał w szpitalu, dostarczał jej żywności i zapewnił prowadzenie restauracji przez cały przeciąg wojny. Ta mocno podejrzana przyjaźń wywołała liczne komentarze wśród zebranej na sali publiczności.

EGZEKUCJA NA PLACU

Zeznanie Janusza Ciocha wywołało wstrząsające wrażenie. Młodzieniec, będąc naocznym świadkiem śmierci swego ojca, opowiedział, jak odbyła się egzekucja na placu komisariatu niemieckiego.

Mimo niebezpieczeństwa, wdrapał się na sąsiedni parkan i obserwował z rozpaczą w sercu pastwienie się żandarmów niemieckich nad ojcem, do którego strzelał oskarżony Resse. Trupa pogrzebano w tajemnicy przed rodziną, toteż nie wie nawet, gdzie znajduje się grób ojca.

TAK KAŻDY SIĘ TŁUMACZY

Po przesłuchaniu świadków przemawiali prokurator i obrońca z urzędu.

Pierwszy, przytaczając bezsporną winę oskarżonego, domagał się najsurowszego wymiaru kary, natomiast obrońca, stwierdziwszy, że wyrok nie jest aktem zemsty, lecz wymiarem sprawiedliwości, prosił Sąd o wyrok oparty na bezspornym materiale dowodowym.

Oskarżony Resse w ostatnim słowie zwrócił się do sądu z prośbą o nieskazywanie go na karę śmierci.

Wyznał, że będąc urzędnikiem niemieckiej policji kryminalnej, wypełniał ściśle nakazy władzy.

— Jeżeli popełniłem przestępstwo — mówił z płaczem w języku ojczystym — to odpowiedzialne za to są moje władze zwierzchnie.

SPRAWIEDLIWY WYROK

Po dłuższej naradzie, Sąd ogłosił wyrok, skazujący Ressego na dwukrotną karę śmierci, pozbawienie praw honorowych i konfiskatę mienia.

W motywach wyroku Sąd stwierdził na podstawie zeznań świadków, współudział oskarżonego w zabójstwie dokonanym na 15 obywatelach polskich, oraz spowodowanie aresztowania 8 innych Polaków, którzy zginęli potem w obozach. Dwukrotny wyrok śmierci zamieniono na łączną karę śmierci.

Skazanemu przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego, a niezależnie od tego Sąd z urzędu zwróci się do Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ułaskawienie.

Truteń społeczny

JELENIA GÓRA. (js) Władze Komisji Specjalnej aresztowały 18-letniego Józefa Witkę, bez stałego miejsca zamieszkania, który od roku 1946, czując wstręt do uczciwej pracy, trudnił się nielegalnym handlem i był jednym z pierwszych „komisantów" jeleniogórskiego „czarnego rynku".

Witko doskonale obznajomiony z warunkami handlu i transakcjami na „czarnym rynku" skupował różne przedmioty nierzadko pochodzące z podejrzanych źródeł i następnie sprzedawał je po wyższych cenach, czerpiąc z tego procederu znaczne korzyści materialne.

Wobec wybitnie aspołecznego ustosunkowania się młodego „trutnia społecznego" Komisja Specjalna przygotowała wniosek o 6 miesięczny pobyt w obozie pracy.

4 tys. pielęgniarek i pielęgniarzy

na Śląsku

Katowice. (t) W dniu 7 bm. odbyło się w sali Starostwa Powiatowego w Katowicach zorganizowane przez Związek Zaw. Pracowników Służby Zdrowia Okręg Śląski, zebranie pielęgniarzy i pielęgniarek z całego województwa.

Przewodniczący dr K. Golonka omówił obszernie strukturę organizacyjną związku, który po półtorarocznej działalności liczy obecnie na terenie całej Polski 60 tysięcy członków, zrzeszonych w 14 oddziałach. Z cyfry tej na Śląsk wypada ok. 4 tys. W żywej dyskusji, podjętej przez zebranych członków poruszano najbardziej istotne bolączki pracowników związku, dotyczące siatki pracy i płacy, posiadanych kwalifikacji oraz możliwośc dalszego fachowego kształcenia.

Celem upełnoprawnienia licznych rzesz pielęgniarzy, nie posiadających dotąd dyplomu, w najbliższym czasie rozpoczną się specjalne egzaminy państwowe dla mogących wykazać się 5-letnią praktyką. Egzaminy te odbywać się będą w okresie wiosennym i jesiennym w Katowicach i Bielsku. Jeśli chodzi o szanse dostania się na mające rozpocząć się wykłady w październiku br., Akademię Lekarską, to pierwszeństwo mieć będą członkowie związku z ukończonym gimnazjum, zaś dla nie posiadających tego wykształcenia, otwarte zostaną kursy zerowe.

Na zakończenie zebrani członkowie wybrali zarząd sekcji pielęgniarskiej, koło Katowice.

Zwabiała ludzi do mieszkania

aby wydawać ich w ręce gestapo

Sosnowiec (N). W więzieniu w Sosnowcu osadzona została Zofia Rybak, która w okresie okupacji współpracowała z gestapo. Wykorzystując okoliczność posiadania większego mieszkania, zwabiła jako sublokatora do mieszkania znanego działacza politycznego Leona Leśnika z Sosnowca. Leśnik, ukrywający się przed władzami niemieckimi za współudział w pracach konspiracyjnych, zwierzył się swej gospodyni i prosił ją o dyskrecję.

Pewnego dnia, oskarżona pod pozorem załatwienia zakupów wyszła z domu i wróciła z silnym oddziałem tajnej policji niemieckiej, którzy Leśnika aresztowali. Kilka dni po aresztowaniu, Leśnik został rozstrzelany.

Rybakowa nie przyznaje się do tego czynu i twierdzi, że powracając do domu spotkała w klatce schodowej tajnych policjantów niemieckich, którzy zamierzali przeprowadzić w jej mieszkaniu rewizję. Przy tej właśnie okazji aresztowany został Leśnik, u którego znaleziono broń palną.. Tłumaczenie jej nie zasługuje na wiarę. Charakterystyczne bowiem jest, że mimo znalezienia Leśnika w mieszkaniu i wykryciu broni palnej gestapowcy nie prowadzili żadnych dochodzeń przeciwko Rybakowej Nie doznała ona z tego powodu żadnych przykrości, co wobec metod stosowanych przez gestapo jest okolicznością wskazującą, że musiała ona mieć kontakt z gestapo.

[illegible]tycznych okolicznościach aresztowany został w jej mieszkaniu Norbert Kluczkon z Bielszowic któremu jednak udało się w drodze na odwach policji zbiec.

Trzecią „wsypę" dokonała Rybakowa w listopadzie 1944 r. Na jej polecenie aresztowani zostali w mieszkaniu Elżbiety Kozokowej w Nowej Wsi dwaj dezerterzy z wojska niemieckiego — Otto Kałuża i Konrad Kempa.

Władze niemieckie skazały obu na karę śmierci. Kałuży udało się zbiec z więzienia, zaś Kempa został rozstrzelany.

Wraz z dezerterami aresztowani zostali wówczas wszyscy obecni w mieszkaniu, a mianowicie: Elżbieta Kozokowa, Zofia Kwoka, Wiktor Nogły i Eryk Berger. Zofia Kwoka kilka dni po aresztowaniu zmarła w więzieniu. Pozostali przez dłuższy czas przebywali w więzieniu. O zebraniu w mieszkaniu Elżbiety Kozokowej wiedziała tylko Rybakowa i tylko ona mogła być inicjatorką aresztowania całego towarzystwa.

O jej współpracy z gestapo świadczy również fakt chwalenia się przed sąsiadkami, że nie potrzebuje pracować, bowiem otrzymuje 500 marek z gestapo.

Izba Przemysłowo-Handlowa komunikuje

Katowice. Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach podaje do wiadomości, że do dnia 13 marca br. przyjmuje zapotrzebowania od prywatnego przemysłu na aparaty do regeneracji zużytej oliwy z podgrzewaniem elektrycznym, pochodzące z dostaw reparacyjnych. (Aparaty te o pojemności 15 ltr. nadają się do oczyszczania zużytej oliwy, zwłaszcza motorowej od nagazu, po czym oliwa ponownie nadaje się do użytku).

Nowości OSTATNICH TYGODNI

Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. I.**	420,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. II.**	420,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. III c. 1**	490,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. III c. 2**	450,—
Gojawiczyńska P.: **Dom na skarpie**	320,—
Kossak Z.: **Złota wolność** — 2 tomy	750,—
Kraszewski J. I.: **Brühl**	300,—
Kraszewski J. I.: **Historia o Janaszu Korczaku**	270,—
Rudnicki A.: **Żolnierze**	280,—
Szołochow M.: **Cichy Don** — Tom III	750,—
Żeromski St.: **Ludzie bezdomni**	400,—
Żeromski St.: **Syzyfowe prace**	265,—

—×—

Sir James Jeans: **Podróż w czasie i przestrzeni**	760,—
Sir James Jeans: **Wszechświat**	880,—
„Kowal" — opracowany pod redakcją inż. B. Hummla	120,—
Temerson L. inż.: **Elektrotechnik**	600,—
Tatarkiewicz W.: **Historia filozofii** Tom II	980,—

UKAZAŁY SIĘ NOWE WYDANIA:

Podstawy analityczne robót budowlanych	2000,—
Czerwiński W. inż.: **Poradnik mechanika-metalowca**	400,—

KSIĘGARNIA SP. WYD. „CZYTELNIK"
KATOWICE, UL. 3 MAJA 12
oraz księgarnie „Czytelnika" w miastach powiatowych 717

Zjednoczenie Przemysłu Nawozów Sztucznych w Gliwicach
poszukuje:
Inżyniera chemika wzgl. technika chemika
z długoletnią praktyką w przemyśle na stanowisko komisarza oszczędnościowego.
Księgowego
do prowadzenia rachunkowości w gospodarstwie rolnym.
Zgłoszenia kierować należy do Wydziału Personalnego Gliwice, ul. Górnych Wałów 28. 998

Licytacja

Państwowy Urząd Repatriacyjny Wojewódzki Oddział w Katowicach, Dział Etapowy, ulicą Kobylińskiego 5, pokój nr 23 — sprzeda w drodze licytacji 1.100 sztuk worków jutowych używanych. — Licytacja odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 10. 982

Dyrektor Wojewódzkiego Oddziału P. U. R.
(—) H. Abramowicz

TOW. ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH „STREM"
pod zarządem państwowym
Fabryka w Strzemieszycach
ogłasza
PRZETARG
na:
1) wybrukowanie kostką granitową lub cegłą klinkrową drogi fabrycznej o powierzchni ca 1.500 m kw.,
2) wybudowanie wspinalni strażackiej 3 piętrowej z materiału fabrycznego.

Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Technicznym, tel. 681-03/04 (Dąbrowa Górn.).
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem:
1) „Oferta na budowę drogi" i
2) „Oferta na budowę wspinalni" prosimy nadsyłać do **1 kwietnia 1948 r.**
Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w biurze Dyrekcji fabryki w dniu 1 kwietnia 1948 r.
Dyrekcja fabryki zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań oraz prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu. 994

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH
Dział Inwestycyjny
poszukuje:
korespondentkę angielsko francuską
Warunki płacy do omówienia w Dziale Kadr ZPMN — Katowice, ul. Podgórna 4. 985

Przetarg ofertowy

K. K. O. m. Chorzowa wydzierżawi restaurację z ogrodem w Kochłowicach przy ul. Wyzwolenia nr 6. Oferty pisemne składać najpóźniej do dnia 20. 3. 48. (996)



KAŻDA ONDULACJA JEST ZBYTECZNA
MAGICZNE DZIAŁANIE Eliksiru „ALMA"
ZARAZ PO UŻYCIU PRZEPIĘKNE LOKI, NIEOGRANICZENIE TRWAŁE WSPANIAŁE FALE ONDULOWANYCH WŁOSÓW. PEŁNA POWABU FRYZURA.

Cena 150 zł, 3 flaszki 300 zł. Ilość towaru jest ograniczona, zamawiajcie zaraz dzisiaj jeszcze. **Adresujcie:** W. Penchak & Co, Warszawa, skrytka pocztowa 68. UWAGA: płaci się przy odbiorze!

Zabrskie Zjednocz. Przemysłu Węglowego ogłasza
zapotrzebowanie na naprawę
zdmuchiwaczy sadzy zainstalowanych w kotłach na kop. Miechowice.
Szczegółowe dane można uzyskać w Dziale Maszynowym Dyrekcji Z. Z. P. W. Zabrze, ul. Wolności 362. Termin składania ofert 30. 3. 1948 r. 983

BUTLE stalowe do
TLENU - WODORU - ACETYLENU
amoniaku, kwasu węglowego, siarkowego SO, propanu — butanu i wszelkich innych gazów dla instytucji państwowych **naprawia** pod nadzorem Słow. Dozoru Kotłów.
„GAZOSPRZĘT" Poznań, Słowackiego 40 (968)

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie
śp. Erwina Skrzypczyńskiego
w szczególności Ks. Długajczykowi, Kolegom zmarłego, Urzędnikom Chorzowskiego Zjednoczenia Przem. Węgl., Chórowi „Rota" za pięknie wykonane pieśni, uczniom i uczennicom Liceum oraz znajomym, składa tą drogą najserdeczniejsze „Bóg Zapłać".
997 **ŻONA I DZIECI**

PACZKA Z AMERYKI
Towar najlepszej jakości
1 para damsk. pończoch NYLON Du Pont 51 gauge 30 denier
1 pas damski (są różne wielk., zam. podać wymiar)
1 para skórzanych zelówek damskich, duży numer
1 para skórzanych zelówek męskich, duży numer
200 sztuk papierosów dowolnej marki, np. Camel, Chesterfield itd.
Za całość łącznie z ubezpiecz. i przesyłką do Polski
cena tylko dol. 10.—
w firmie W. KOLAKOWSKI Co
P. O. BOX 394.
GREAT NECK L. I. NEW YORK
Powiadomcie o tej wyjątkowej okazji swych krewnych i znajomych w Ameryce — by wam ją zakupili.
Z firmą można bezpośrednio korespondować w języku polskim lub innym 995

JAWORZNICKO — MIKOŁOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO w Mysłowicach
zakupi
GŁOWICĘ względnie **CAŁY SILNIK**
do samochodu ciężarowego marki „Berliet" — rok budowy 1939 — typ MPF — o skoku 150 mm, 4 cylindrowy, średnica cylindra 110 mm.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Mechaniczny tel. 223-86, wewn. 278 i 281. (984)



Tylko siedem dni!!! Ze wszech stron codziennie otrzymujemy tysiące podziękowań od kobiet i mężczyzn, którzy dzięki użyciu kremu „EROS" uzyskali cerę
O 20 LAT MŁODSZĄ.
Siedem dni to zadziwiająco krótka kuracja — zdawałoby się, że to cud, a jednak oparte na naukowym uzasadnieniu. Krem „Eros" usuwa szybko zmarszczki, wągry, pryszcze, żółte i brunatne plamy, czerwoność nosa i piegi. Nadaje cerze gładkość jedwabiu, miękkość aksamitu i różowo biały kolor. Cena 200 zł. 3 słoiki 400 zł. Towar do rozdziału otrzymujemy w ilościach ograniczonych. Toteż wszyscy, którym zależy na znalezieniu się w tym szczęśliwym gronie, proszeni są o zamawianie zaraz dzisiaj jeszcze. Załączając niniejszy kupon — piszcie na adres: **W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68.**
Uwaga: Płaci się przy odbiorze. 991

---

980 **HURTOWNIA WŁÓKIENNICZO - GALANTERYJNA**
BOLESŁAW BRZEZIŃSKI
Łódź, Wschodnia 76 (róg Narutowicza) telefon 176-76
poleca
wyroby włókiennicze
produkcji przemysłu państwowego i prywatn.

ZJEDNOCZ. PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH w Katowicach, ul. Podgórna nr. 4
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
1) na dostawę:
a) 8 kompletnych okapturzonych rozdzielni typu „U" na prąd zmienny trójfazowy 100 — 1000 A, 500 V.
b) 2 kompletnych rozdzielni jak wyżej do 100 a, 220 V.
c) 8 kompletnych skrzynek rozdzielniczych oświetleniowych na napięcie 220 V typu „US", 6 do 15 A.
2) na budowę rozdzielni stałej 500 V, 5-cio polowej wraz z dostawą materiałów i aparatów rozdzielniczo - pomiarowych, dla Zakładów Hutniczo - Górniczych Niklu „Szklary" p. Ząbkowice D/Ś.

Podkładki oraz wszelkich informacji udziela Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych — Dział Inwestycyjny pokój Nr 32, Katowice, Lompy 1.
Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z napisem:
„Oferta na rozdzielnie dla Szklar.". Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone do banku wadium w wysokości 1% od sumy oferowanej.
Oferty należy składać do Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych Katowice, ul. Lompy 1, do Referatu Pocztowego do dnia 18. 3. 48 godz. 12.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu godz. 13.
Z. P. M. N. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości przetargowych względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowań.

Wolne posady

LABORANT(tka) potrzebny zakład fotograficzny. Chorzów, Wolności 17, telefon 423-54. 2778g

ŻELAZNIAK dobry fachowiec na narzędzia, okucia budowlane i meblowe. Potrzebny natychmiast. Mieszkanie zapewnione, ewent. utrzymanie również. Kozorowski Henryk — Kraków, Szewska 9, Skład Żelaza. 1568d

MASZYNISTKA potrzebna do kancelarii adwokackiej Bytom, pl. Stalina 8, I p. Tel. 30-98. 2801g

WYCHOWAWCZYNI do dwojga dzieci z referencjami potrzebna. Zgłoszenia: Gliwice, Brzozowa 8 m. 3, Litwińska. 2456g

STOLARZY FACHOWCÓW i politurników przyjmie natychmiast firma prywatna. Gliwice, Dolnych Wałów 6 Pracownia Wyrobów Drzewnych. 2861g

GOSPODYNI SAMOTNA, do prowadzenia gospodarstwa (jednej osoby) potrzebna. Dobra prezencja konieczna. Zgłoszenia ŻAGAŃ SKRYTKA POCZTOWA 105. 1588d

DOŚWIADCZONYCH techników do prowadzenia robót budowlanych, majstrów do konstrukcji żelaznych przyjmie Państw. Przeds. Bud. Oddział I Wrocław, Świdnicka 8a. 1585d

URZĘDNIK młodszy, piszący biegle na maszynie z wykształceniem handlowym — poszukiwany do fabryki państwowej. Zgłoszenia z życiorysem: skrytka pocztowa 16 Cieszyn. 1587d

Posad poszukuje

INŻYNIER elektryk nawiązać specjalista od precyzyjnych elektro-mechanicznych urządzeń, z wieloletnią praktyką — poszukuje odpowiedniego zatrudnienia na stanowisku kierowniczym. Oferty proszę kierować: Czytelnik Katowice „Precyzja". 2743g

PRZYJMĘ posadę w Przemyśle Drzewnym kierowniczą, kontrolera, posiadam wieloletnią praktykę stolarsko-budowlaną. Oferty do Dziennika Zachodniego Gliwice pod „Sam...". 2718g

TŁOCZNIK (dryker) długoletnią samodzielną praktyką, szuka posady najchętniej państwowej. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „3.305". 1589d

PRZYJMĘ posadę do jednej lub dwu osób w charakterze gospodyni. Gliwice Czytelnik pod „104". 2863g

MASZYNISTKA pisząca biegle na maszynie, z 2 letnią praktyką biurową poszukuje posady najchętniej w Chorzowie lub w Katowicach. Oferty kierować Czytelnik Chorzów pod „Maszynistka". 2857g

BIURALISTKA znająca księgowość, listę płac, maszynopismo i korespondencję szuka posady względnie przyjmie pracę popołudniową. Of. Czytelnik Chorzów pod „Zdolna". 2176g

MŁODA inteligentna (średnie wykształcenie) szuka pracy. Oferty Dzien. Zach. Bytom pod nr „286". 2875g

Kupno

WEŁNĘ owczą cienką (merynosową) stale kupuje, wymienia na materiał. Kawiat, Katowice, Brata Alberta 4, tel. 347-45. 1424d

MASZYNĘ do liczenia i do pisania z długim wałkiem kupię. Dom Handlowy „Universal", Katowice, Rynek 11. 1401d

RTĘĆ kupujemy. Lab. Warszawa, Al. Jerozolimskie 29, pierwsze piętro. 1569d

WANILINĘ w proszku kupujemy. „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17. 1592d

GAZĘ MŁYŃSKĄ, pasy stare kupujemy. Bytom, Moniuszki 15, tel. 4953. 2176g

MOTOCYKL bardzo dobry stan 200 ccm kupię. Zgłoszenia telef. 231-82. 2858g

FURGONIK DKW. lub inny tylko w dobrym stanie kupimy. Bytom, skr. poczt. 37, telefon 41-86. 2873g

SKRZYNKĘ BIEGÓW do „Dodga" 3 tonowego kupimy. Bytom, telef. 26-52. 2876g

Sprzedaże

OPONY nowe, amerykańskie 330 × 600 × 16 sprzeda sklep Gliwice, Bytomska 12. 2712g

KOSZE wiklinowe do balonów, miotły brzozowe poleca: Bazar Ludowy, Katowice, Moniuszki 10, telef. 302-03. 1301d

SPRZEDAM pilnie dom z ogrodem w Ząbkowicach (koło Sosnowca). Bliższe informacje: Katowice, Stawowa 3, skład mat. piśmiennych. 2781g

LAK butelkowy czerwony brązowy zł. 160.— produkuje „Hankat", Katowice, Graniczna 7. 2659g

WYTWÓRNIA bielizny L. Wolniak, Łódź, Piotrkowska 231 poleca koszule męskie w dużym wyborze. 1320d

TAPCZANY, Fotele, Leżanki, Materace, Amerykanki poleca: Zakład Tapicerski Katowice, Stanisława 3. 1381d

SPRZEDAM samochód 4 tony, stan i ogumienie b. dobry, dwa biurka, kasę pancerną i samochód 1,2 tonowy. Oferty Dzien. Zach. Katowice pod „3265". 2820g

OBORNIK (nawóz) do sprzedania. Wiadomość Bytom, Powstańców Warszawskich nr 15, m. 7, tel. 45-02. 2811g

SAMOCHÓD osobowy „Wanderer" po generalnym remoncie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość tel. 338-76. 2791g

CEGŁĘ zwykłą oraz szamotową dostarcza Składnica Materiałów Budowlanych Bytom, Składowa 18. Telefon 32-61. 2847g

MOTOCYKL DKW 200 ccm stan pierwszorzędny 140.000 zł sprzedam. Tarn. Góry, telef. 217. 2857g

WYTWÓRNIĘ części rowerowych toczonych kompletnie wyposażoną sprzedam. Zakłady Mechaniczne, Częstochowa, Przemysłowa 9. 1584d

OPEL — SUPER 6 cylindrowy kombinowany towarowo-osobowy w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Lipiny, Barlickiego 17. 2881g

DOM jednopiętrowy z ogrodem w Piotrowicach Śl. do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „2318". 2887g

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pruszków, Mickiewicza 4 — 7 Wojciechowski. 1577d

MŁYNARZE — przybory młyńskie, artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" Kraków, Filipa 13. 1578d

SAMOCHÓD półciężarowy „Horch" i przyczepę 3 tonową stan bardzo dobry sprzedam. „Rola" Tczew, Dworcowa 16. 1580d

SPRZEDAM koncesjonowaną fabrykę lemoniady, rozlewnię. Wiadomość — oferty: PAP — Częstochowa. 1583d

PÓŁCIĘŻARÓWKĘ krytą 1,5 tony sprzedam. Bytom, Dworcowa 33. 2874g

Gotówka

MILION złotych włożę do sklepu samochodowego w Katowicach. Najchętniej jako wspólnik. Również przyjmę inne propozycje tej branży. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „464". 2828g

DO wytwórni lodów w Katowicach poszukuje wspólnika posiadającego maszynę i konserwator. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „2319". 2888g

POSIADAM „gotówkę" miliona oraz lokal na wytwórnię w Wałbrzychu. Oczekuję oferty wspólnika na wyrób artykułów masowego zbytu (branża obojętna). Oferty Dziennik Zachodni, Wałbrzych. 1582d

Mieszkania

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię w Siemianowicach Śl. na 2 pokoje, kuchnię w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod „S. T. B.". 2854g

ZAMIENIĘ 3-pokojowe komfortowe mieszkanie willa — ogród w Opolu — Wieś, na podobne w Gliwicach, za zwrotem kosztów. Wiadomość: Gliwice, telefon 46-68. 2714g

MIESZKANIE 3-pokojowe, pełny komfort, willa zamienię na czteropokojowe. Zgłoszenia: tel. 366-63 od 19 wieczorem. 2855g

MIESZKANIE 3-pokojowe, komfort w Kędzierzynie zamienię na mniejsze w Katowicach lub okolicy. Oferty Czytelnik Katowice pod „2296". 2839g

Pokoje

POKOJU sublokatorskiego lub próżnego za zwrotem kosztów remontu poszukuje szofer samotny. Zgłoszenia do pani Łukaszek Kat.-Załęże, ul. Wilsona 6a. 2086g

URZĘDNIK starszy, często podróżujący, poszuk. skromnego pokoju przy matce. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Opieka". 2689g

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ dwuizbowy lokal handlowy w Katowicach za zwrotem kosztów remontu. Oferty Czytelnik Katowice pod „Katowice". 2833g

DO wynajęcia garaż w Bytomiu, ul. Kościuszki. Tel. 303-38. 2834g

Dzierżawy

BUDYNEK pobliżu Katowic, 14 ubikacyj plac na biura lub dla przemysłu do wydzierżawienia. Oferty PAR Warszawska 23. 1576d

Nauka i sztuka

STENOGRAFIA łatwym systemem maszynopismo. Katowice, Mickiewicza 20, m. 2. 2885g

Zguby

SKRADZIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Kłodzko, kartę zameldowania na nazwisko Janiszyn Mikołaj, Jaszkowa Dolna 99. 1572d

WYNAGRODZĘ 5.000 zł. za zwrot zgubionych dokumentów w Sosnowcu Jamroz Edmund, Rynek 26. 2833g

ZGUBIONO legitymację kolejową wydaną na nazwisko Pluta Bronisława, Bytom, Towarowa 2. 2879g

SKRADZIONO dowód osobisty legitymację służbową nr 1133 wydane przez R. K. U. Ostrów, legitymację Krzyża Walecznych, legitymację Krzyża Zasługi i inne dokumenty. Jeremicz Jan, Zabrze, Sobieskiego 38, m. 4. 2880g

SKRADZIONO zaświadczenie obywat. polskiego i nakaz zakwaterowania Wydziału Kwaterunkowego w Bytomiu wydane na nazwisko Gocz Agnieszka, Bytom, Puławskiego 24. 2877g

OMYŁKOWO spaliło się tymczasowe zaświadcz. obywatelstwa. Markiewicz Stanisława, Niedobczyce. 2831g

SKRADZIONO dowód PKP nr 344222. Antonina Mazierza, Chełm Wielki. 2813g

ZGUBIONO dowód własności konia wystawiony Jadwiga Szkółka, Imielin. 2860g

SKRADZIONO kartę rejestracyjną branży spożywczej nr 153296 wyd. przez I Urząd Skarbowy Gliwice oraz inne ważne dokumenty. Kowalski Zygmunt 2862g

ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe wydane przez R. K. U. Kraków na nazwisko Tippe - Stankiewicz Marian. 2863g

ZGŁASZAM zgubione zasw. obywat. polskiego, Janik Maria, Głogówek, Młyńska nr 22. 2864g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU, na nazwisko Antoni Tronczek, Chorzów Damrota 15. 2869g

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie polskie na nazwisko Tkoczowa Wanda, Katowice, ul. Batorego 2. 2870g

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego, zaświadcz. pracy oraz inne, wydane na nazwisko Gambka Rudolf, Szombierki, ul. Powstańców 13 2871g

ZGUBIŁAM zaświadcz. obywatelstwa polskiego wydane na nazwisko Kochman Halina, Bytom, Wrocławska 32. 2872g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową i tramwajową. Murek Melania, Siemianowice. 2356g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Miller Agnieszka, Raków, pow. Głubczyce. 1581d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestr. Nr 569/C R. K. U. Bielsko, Paweł Czyż Ustroń 34. 1586d

---

Śmigusówki
o różnych zapachach po cenach najniższych poleca:
Wytwórnia Chem.-Kosm. „BIEL"
Częstochowa, Armii Ludowej 6, tel. 23-58 916

HURTOWNIĘ
kolonialną w Poznaniu z obszernymi magazynami, doskonale zaprowadzoną, **sprzedamy** z powodów rodzinnych. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR" w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 7 pod nr „3.293". (989)

Drewniaki
letnie fasony, **Artystyczna Pracownia Drewniaków „Maria" Katowice, ul. Żwirki i Wigury 12,** telefon nr 300-17. (979)

Wytwórnia Wędlin Powiatowej Spółdz. Samopomoc Chłopska z odpowiedz. udział. w Żywcu, ul. Handlowa 3 telef. nr 20 i nr 86. poleca znane ze swej jakości
wędliny żywieckie
Wędliny dostarcza się w każdej ilości własnymi środkami lokomocji. 981

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp. 37,5 mm).

do ogólnej ilości 70 mm	zł 55 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 70 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 85 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 110 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 140 „ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 60 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 100 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 130 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 180 „ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 125 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 150 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 240 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 280 „ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst. jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:
wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.—
dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.—
Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie. Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów.

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone w **niedziele i święta** pobiera się dodatek w wysokości 30%. **Za zastrzeżenie** miejsca: wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp. + 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%.
W tekście + 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%.
Za wstrzymane ogłoszenia, Biuro Ogłoszeń gotówki nie zwraca.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: **III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy). Adres Biura Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 309-74.

Największy teren zajmuje Szczecin

Szczecin (ZAP). Spośród wszystkich miast polskich Szczecin zajmuje największy obszar, a mianowicie 351 km kw. Na drugim miejscu znajduje się Poznań z 226 km kw. a dopiero znacznie dalej inne miasta Polski. W dniu 1 marca Szczecin posiadał 140 tys. mieszkańców, przy czym ilość kobiet wynosi 76 tysięcy, a mężczyzn 58 tys. Reszta w ilości 26 tys. to dzieci w wieku do lat 14.

Ponieważ do Szczecina w związku z aktywizacją miasta i portu napływają dalsze rzesze robotników, wzrasta w dalszym ciągu raczej liczba mężczyzn, aniżeli kobiet. W ciągu lutego liczba mieszkańców Szczecina wzrosła o 2500 osób.

Zaludnienie miasta na 1 km kw. wynosi około 400 osób. Dla porównania powiedzieć trzeba, że w Warszawie, posiadającej zaledwie 141 km kw. na jeden kilometr kwadratowy przypada blisko 4 tys. mieszkańców, w Łodzi 2500 a w Poznaniu około 1200.

Szczecin rozwija się coraz pomyślniej. Prawie wszystkie dzielnice posiadają już połączenia tramwajowe, pomimo iż linie trzeba było odbudowywać na ogromnych przestrzeniach. Obecnie w trakcie odbudowy jest linia długości około 10 km. która połączy lotnisko i wschodnie dzielnice miasta, leżące nad Regalicą (wschodnią Odrą) ze śródmieściem.

Ile wypijamy kawy

LONDYN. Zbiory kawy w sezonie 1947/48 osiągną cyfrę 29 milionów worków. Największym producentem będzie Brazylia, której produkcję ocenia się na 1 mil. worków. Inne kraje Zachodniej Hemisfery wyprodukują — 10 mil., Afryka zaś — 3,5 mil. worków.

Przypuszczalna konsumpcja w br. wyniesie około 27,1 mil. worków, z czego 19 mil. worków przypada na Stany Zjednoczone, 6 na Europę, 1,5 na kraje Wschodniej Hemisfery i 600.000 worków na Kanadę. Rzeczywista konsumcja Europy w ubiegłym roku przekroczyła 6,3 mil. worków.

W roku bież. przewiduje się nadwyżkę produkcji, dochodzącą do 2 mil. worków.

Obecne ceny — zdaniem rzeczoznawców — są wysokie i należy się liczyć raczej ze zniżką niż z ich utrzymaniem. 1 worek kawy — około 60 dkg.

Uczeni rządzą naftą

Ciekawe prace polskich naukowców

Krosno, w marcu

Przyszłość polskiego przemysłu naftowego osłonięta jest jeszcze mgłą tajemnicy. Nie znamy dostatecznie naszych możliwości. Dotychczas tylko na niewielkim skrawku ziemi podkarpackiej przeprowadzono dokładne badania złóż geologicznych. Próbne wiercenia poszukiwawcze są kosztowne i niemal nigdy nie ma pełnej gwarancji osiągnięcia dodatnich wyników. Dlatego też przed wojną kapitaliści zagraniczni eksploatujący kopalnie ropy w Polsce nie ryzykowali niepewnych wierceń. Wykorzystywano tylko tereny od dawien dawna znane. Tymczasem w świetle ostatnich badań nad możliwościami odkrycia nowych złóż roponośnych niemal cała Polska od Karpat aż po Bałtyk stanowi — jak określają specjaliści teren, na którym niemal z pewnością znajdują się wielkie, nieznane jeszcze pokłady ropy.

Nie należy zatem nie doceniać naszego, skromnego dziś jeszcze, przemysłu naftowego. Dlatego właśnie państwo z roku na rok podnosząc produkcję ropy przykłada jednocześnie szczególną wagę do prac naukowych w dziedzinie techniki i teorii naftowej.

Dzięki wydatnej pomocy ze strony państwa Instytut Naftowy w niezwykle szybkim tempie rozrósł się i wzbogacił w rzadki i cenny sprzęt laboratoryjny stając się — centralnym ośrodkiem badań naukowych w dziedzinie kopalnictwa naftowego i przeróbki ropy.

Reaktywowany w r. 1945 Instytut Naftowy w Krośnie prowadzi obecnie badania naukowe w działach: Kopalnianym, Chemicznym, Nauczania i Naukowej Organizacji Pracy oraz dziale Wydawnictw. A zatem zakres prac tej poważnej placówki naukowej jest rozległy. Obejmuje ona poza dziedzinami naukowo - technicznymi również szkolnictwo zawodowe w przemyśle naftowym. Rozległe i ciekawe, nawet dla laika, są dotychczasowe rezultaty prac Instytutu.

Naukowcy nafciarze

Nie podobna w szczupłych ramach artykułu opisać wszystkiego, czego dokonali naukowcy — „nafciarze". Ograniczmy się zatem jedynie do ciekawszych wycinków tej wielkiej pracy, która, mimo znacznych postępów, nie zostanie ukończona nigdy. Bo taki już jest los wszystkich ośrodków badań naukowych. Wiedza nie stoi w martwym punkcie. Doskonalenie techniki wymaga stałego postępu nauki.

Jedną z najważniejszych dziedzin działalności Instytutu są oczywiście badania geologiczne, one właśnie wskazują drogę do nowych szybów ropy i gazu ziemnego.

Wielkie znaczenie dla unowocześnienia urządzeń technicznych naszych kopalni, które w wielu wypadkach stosują metody wydobycia ropy z końca ubiegłego stulecia, posiadają badania Wydziału Mechanicznego Instytutu. Tak więc w wyniku prac tego wydziału w wielu szybach zastosowano nowoczesną metodę wydobycia ropy za pomocą... sprężonego gazu. Wydajność szybów, w których wprowadzono ten nowy system pracy znacznie wzrosła. Inżynierowie zatrudnieni w wydziale skonstruowali ponadto pompy nowych typów, które wydobywają ropę z szybów głębokości ponad 1200 metrów co do niedawna jeszcze uważano u nas za niemożliwe.

Nowe urządzenia naftowe

Ciekawie przedstawiają się wyniki prac badawczych nad spalaniem gazu. Zainteresują się nimi niewątpliwie w pierwszym rzędzie nasze „panie domu". Instytut przeprowadził mianowicie dokładne badania urządzeń do spalania gazu w gospodarstwie domowym — palników kuchennych, piecyków gazowych i większych pieców kaflowych. Badania te dały wyniki wysoce pozytywne. Nowe urządzenia kuchenne i grzejnicze skonstruowane przez inżynierów Instytutu Naftowego okazały się znacznie praktyczniejsze i ekonomiczniejsze od dotychczas używanych. W Krośnie powstała specjalna fabryka wyrabiająca palniki i kuchenki gazowe nowej konstrukcji. Zatem już niedługo będziemy mogli znacznie zmniejszyć wydatki na gaz, zużywany w naszych gospodarstwach domowych.

O pracy, jaką musieli włożyć pracownicy laboratorium celem ustalenia nowych wzorów konstrukcyjnych, świadczy wykaz wykonanych w tym kierunku badań. Przy opracowywaniu „zagadnienia kuchenek" dokonano łącznie 580 analiz gazów spalinowych, 84 pomiarów kalorymetrycznych (cieplnych), 1667 obliczeń i 161 zestawień technicznych. Dla monterów i inżynierów fabryki w Krośnie przeprowadzono w Instytucie specjalne kursy, w czasie których pomysłodawcy zapoznali ich z wynikami badań i montażem urządzeń.

Badania nad ropą

Poza badaniami w zakresie geologii i mechaniki Instytut prowadzi również poważnie rozbudowany w ciągu ub. r. dział chemiczny, z którym związane jest bezpośrednio Laboratorium Przeróbki Ropy w Trzebini. Dział ten dokonuje przede wszystkim analiz ropy naftowej i jej produktów, wskazując rafineriom najlepsze metody przeróbki surowca ropnego. Zagadnieniem wartości i jakości krajowych paliw płynnych, oraz badaniami nad nowymi paliwami i smarami technicznymi zajmuje się Laboratorium Przeróbki Ropy. Zakres prac tych placówek naukowych jest bardzo rozległy. Jak wiadomo, sprowadzamy stale poważne ilości ropy z zagranicy — ropa ta przychodzi zazwyczaj do Polski w stanie surowym. Należy dodać, że skład chemiczny, a co za tym idzie i właściwości ropy wydobywanej w różnych miejscach globu ziemskiego bardzo często odbiegają od siebie. Ostatnio np. sprowadziliśmy duży transport ropy perskiej, której dotychczas nie przerabialiśmy w krajowych rafineriach. Ustalenie, w jaki sposób z tego produktu uzyskać najwartościowszą benzynę i smary przy równoczesnym możliwie najekonomiczniejszym zużyciu surowca, przysporzyło laboratorium naftowemu wiele kłopotów. Dopiero po przeprowadzeniu setek analiz chemicznych i badań laboratoryjnych rafinerie mogły na podstawie wskazówek Instytutu przystąpić do produkcji. Jedną z poważniejszych prac laboratorium w Krośnie jest m. in. wynalezienie najwłaściwszego w naszych warunkach materialnych smaru do traktorów rolniczych. Smar ten, uzyskany w wyniku długotrwałych prac laboratoryjnych użyty będzie już w zbliżającej się wiosennej akcji siewnej.

SPORT

Po eliminacjach w 13 miastach

Galeria nowych mistrzów okręgowych w pięściarstwie

Katowice. W 13 miastach Polski rozegrano w ubiegłą niedzielę finałowe spotkania pięściarskie o mistrzostwo poszczególnych okręgów. Z walk tych wyłoniła się cała galeria mistrzów okręgowych, którzy wezmą udział w spotkaniach o indywidualne mistrzostwo Polski w boksie.

W wyniku spotkań finałowych mistrzami okręgów zostali:

W Warszawie: waga musza — **Patora** (Grochów), kogucia — **Sobkowiak** (Grochów), piórkowa — **Czortek** (Radomiak), lekka — **Żurawski** (SKS), półśrednia — **Wasiak** (Radomiak), średnia — **Kolczyński** (Grochów), półciężka — **Archacki** (Grochów), ciężka — **Grzelak** (Legia).

W Krakowie: w muszej — **Letocha** (Korona), w koguciej — **Przybylski** (Cracovia), w piórkowej — **Gromala** (Wisła), w lekkiej — **Szczerbowski** (Cracovia), w piórkowej — **Stysiak** (Cracovia), w średniej — **Matula** (Wisła), w półciężkiej — **Pieniążek** (Groble), w ciężkiej **Ryś** (Wisła).

W Poznaniu: waga musza — **Kasperczak** (ZZK), kogucia — **Szymański** (Warta), piórkowa — **Panke** (Zjednoczeni), lekka — **Wesołowski** (Stella Gniezno), półśrednia — **Sobczak** (Warta), półciężka — **Szymura** (Warta), ciężka — **Klimecki** (Warta).

W Łodzi: waga musza — **Brzózka** (Concordia), piórkowa — **Gałczyński** (ŁKS), kogucia — **Czarnecki**, lekka — **Stefaniak**, średnia — **Pisarski**, ciężka — **Jaskóła.**

W Katowicach: musza **Kowalczyk** (Zryw Świętochłowice), kogucia — **Bazarnik** (RKS Batory), piórkowa — **Matloch** (Slavia Ruda), lekka — **Rademacher** (Zryw), półśrednia — **Szneider** — (RKS Batory), średnia — **Nowara** (Batory), półciężka — **Skwara** (Piast), ciężka — **Kaczmarek (Azoty Chorzów).**

We Wrocławiu: w muszej — **Sroczyński** (Burza), w koguciej — **Szymonowicz** (IKS), w piórkowej **Kaflowski** (IKS), w lekkiej — **Waluga** (IKS), w półśredniej — **Sztolc** (Pafawag), w średniej — **Fiszer** (Zapłon), w półciężkiej — **Bronecki** (Górnik), w ciężkiej — **Ciećwierz (IKS).**

W Bydgoszczy: w muszej — **Nowicki** (Inowrocław); w koguciej — **Kruża** (Zjednoczenie); w piórkowej — **Piotrowski** (Brda); w lekkiej — **Krysiak** (Włocławek); w półśredniej — **Wikliński** (Zjednoczenie); w średniej — **Paliński** (Legia); w półciężkiej — **Jabłoński** (Zjednoczenie); w ciężkiej — **Chyła** (Zjednoczenie).

W Olsztynie: waga musza — **Siwko** (Społem); kogucia — **Kowalewicz** (Lechia); lekka — **Kamiński** (Zryw); półśrednia — **Tyńczuk** (ZZK); średnia — **Garstka** (Zryw); półciężka — **Wojciukiewicz** (ZZK); ciężka — **Pilecki** (Zryw).

W Rzeszowie: w muszej — **Sudo** (PZL), w koguciej — **Szentang** (PZL), w piórkowej — **Dobrosielski** (Szturmowiec), w lekkiej — **Sypniewski** (Szturmowiec), w półśredniej — **Gac** (PZL), w średniej — **Bednarczyk** (PZL), w półciężkiej — **Klaczkowski** (PZL), w ciężkiej — **Prawiński** (Szturmowiec).

W Szczecinie: w muszej — **Niemczyk** (CWMO), w koguciej — **Wierzbicki** (CWMO), w piórkowej — **Możdżyński** (CWMO), w lekkiej — **Skałecki** (Odra), w półśredniej — **Rynkowski** (CWMO), w średniej — **Ambroz** (Zryw), w półciężkiej — **Leśniewski** (CWMO), w ciężkiej — **Pietrzak** (LSS).

W Lublinie: waga musza — **Kołodyński II,** kogucia — **Baran,** piórkowa — **Lipski,** lekka — **Łoziński,** półśrednia — **Zieliński,** średnia — **Kurz,** półciężka — **Krzędzowski,** ciężka — **Staniszewski.**

W Gdańsku: musza — **Sowiński** kogucia — **Klein,** piórkowa — **Gołyński,** lekka — **Skierka,** półśrednia — **Chychla,** średnia — **Rajski,** półciężka — **Bork,** ciężka — **Polakow.**

W Częstochowie: musza — **Szpringer,** kogucia — **Marcyś,** piórkowa — **Latkowski,** lekka — **Marciniak,** półśrednia — **Bero,** średnia — **Baran II,** półciężka — **Kubicki II,** ciężka — **Myga.**

Nowy rekord Polski w podnoszeniu ciężarów padł w Nakle

Nakło. W Nakle na Pomorzu odbyły się indywidualne mistrzostwa Pomorza w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Rewelacją mistrzostw był *Dajnowicz* (MO TUR — Bydgoszcz), który ustalił *nowy rekord Polski w wadze półciężkiej wynikiem 295 kg.*

Wyniki, uzyskane na mistrzostwach Polski w Radomiu, poprawili również *Sokołowski* w wadze koguciej, *Krakowski* w wadze lekkiej i *Pluciński* — w ciężkiej.

Tytuł mistrzów Pomorza w podnoszeniu ciężarów zdobyli: w *wadze koguciej* Sokołowski (Zryw — Bydgoszcz) — 180 kg, *w piórkowej* Matuszewski (Zryw — Bydg.) — 212,5 kg, *w wadze lekkiej* Krakowski (Pomorzanin — Toruń) — 237,5 kg, w *wadze średniej* Wieczorek (OM TUR — Bydg.) — 240 kg, *w wadze półciężkiej* Dajnowicz (OM TUR — Bydg.) — 295 kg, w *wadze ciężkiej* Pluciński (Pomorzanin) — 285 kg.

W zapasach tytuły mistrzów Pomorza zdobyli: *waga musza:* Kubin (Zryw — Nakło), *kogucia* — Sokołowski (Zryw — Bydg.), *piórkowa* — Peter (Zryw — Nakło), *lekka* — Perski (Zryw — Bydg.), *półśrednia* — Szeląg (Zryw — Bydgoszcz), *średnia* — Wiercińsk (Zryw — Bydgoszcz), *półciężka* — Idzikowski (Zryw — Nakło), *ciężka* — Grabowski (Pomorzanin).

W ogólnej punktacji w podnoszeniu ciężarów pierwsze miejsce zajął ZZK *„Pomorzanin"* (Toruń) — 12 pkt., 2) *„Zryw"* (Bydgoszcz) — 11 pkt., 3) *OM TUR* (Bydgoszcz) — 9 pkt. W zapasach: 1) *„Zryw"* (Bydgoszcz) — 16 pkt., 2) *„Zryw"* (Nakło) — 15 pkt., 3) *„Metalowiec"* (Bydgoszcz) — 8 pkt., 4) *„Pomorzanin"* — 7 pkt.

Turniej pięściarzy zawodowych w Kopenhadze

KOPENHAGA. Zawodowi pięściarze Danii, Szwajcarii i Włoch rozegrali tu kilka spotkań towarzyskich.

Dwie z rozegranych walk zakończyły się przed czasem: *Guillaume* (Szwajcaria) wygrał przez techniczny k. o. w III rundzie ze Szwedem *Anderssonem,* a Duńczyk *Rasmussen* odniósł podobne zwycięstwo w czwartym starciu nad Włochem *Passatii.*

W następnej walce zwycięstwo punktowe przypadło *Frederiksenowi* (Dania) nad Włochem *Morabito,* natomiast walka Duńczyka *Nielsena* z Włochem *Martinem* zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym.

*

Mistrz świata wszech wag Joe Louis, przebywający obecnie w Londynie przybędzie do Paryża w dniu 28 marca i rozegra walkę sparingową w pałacu sportowym.

*

Były mistrz bokserski Francji i Europy w wadze koguciej Thoe Medina spotka się w najbliższym czasie z Włochem Tino Cardinale. Będzie to pierwsza walka Mediny po porażce, jaką poniósł ub. roku w październiku w walce przeciwko Peter Kane (Wielka Brytania).

Janik kontuzjowany

Katowice. Reprezentacyjny bramkarz Polski Janik, doznał na jednym z ostatnich meczów „Pogoni" kontuzji łokci, wobec czego lekarz zabronił mu brać udział w najbliższych spotkaniach.

Jak wiadomo, Janik wyznaczony był na mecze sparingowe, mające wyłonić przyszłą reprezentację Polski na mecz z Bułgarią.

Ligę Szczypiorniaka utworzono w Krakowie

23 kwietnia początek rozgrywek

Kraków. W niedzielę odbyło się w Krakowie zebranie organizacyjne, na którym uchwalono **utworzenie Ligi Szczypiorniaka.** W obradach wzięli udział przedstawiciele 16 klubów.

Drużyny zaliczone w poczet Ligi **podzielono na dwie grupy: północną i południową.**

Spotkania o mistrzostwo Ligi Szczypiorniaka rozpoczną się **dnia 23 kwietnia.**

Do grupy I. (północnej) zaliczono następujące zespoły: „Warta" (Poznań), „Ostrovia", „Leopolia" (Opole), A. Z. S. (Warszawa) oraz zwycięzcę eliminacyjnego spotkania „Zjednoczenie" (Bydgoszcz) — AZS (Lublin).

Do grupy II. (południowej): AKS (Chorzów), „Pogoń" (Katowice), „Chrobry" (Proszowice), Kraków I oraz zwycięzców dwóch eliminacji: „Tęcza" (Katowice) — Kop. „Barbara" oraz „Legia" (Częstochowa) — Kraków II.

Wczasy rozpoczęte

Bytomiacy odpoczywają w Lądku

Lądek-Zdrój. (bro) Wiosna w uzdrowiskach Ziemi Kłodzkiej zaczyna się wcześniej. Do Lądka-Zdroju przybył pierwszy (już nie zimowy) turnus wczasowiczów, którzy rozlokowali się w dwóch wypoczynkowych swych instytucjach. W willi „Bytomianka" domu wypoczynkowym Zw. Zaw. Prac. Samorz. z Bytomia przebywa 36 osób, kobiet i mężczyzn — pracowników fizycznych bytomskiego magistratu.

— *Wdzięczni jesteśmy Związkowi* — mówi „brukorz" 19-letni, Jan Głowik — *że wysłano nas na odpoczynek teraz, kiedy nie ma tu tłoku ani dancingów, kiedy nie ma upałów. Tak można najlepiej wypocząć.*

Seniorem turnusu jest Wilhelm Nocoń, 68-letni dzielny staruszek, pracujący w magistracie bytomskim od 1899 roku. Nocoń jest „mężem zaufania", to znaczy pośrednikiem między wczasowiczami a dyrekcją domu.

— *Jest nam tu bardzo dobrze* — mówi — *pokoje czyste i widne, a tego co nam dają „nie poradza" zjeść.*

— *Daje się trochę we znaki brak sprzętu sportowego i gimnastycznego: „to dobrze robi na kości". Dobrze że się tu zjechali robotnicy z różnych działów* — ciągnie Nocoń — *nie znali się przedtem, a teraz się poznają i zbliżą do siebie. Życie towarzyskie kwitnie w całej pełni.* Przy dźwiękach akordeonu tańczą pary w świetlicy. Część pań siedzi pod ścianami: niestety jest ich więcej niż mężczyzn. — Źle wychodzą na swej przewadze — rzuca uwagę młody technik, dwojąc się i trojąc, aby największą ich ilość obtańczyć. Prawie wszyscy wczasowicze to autochtoni z Bytomia. Mówią pięknym polskim językiem; rzecz dziwna, nie używając germanizmów. Z zachwytem mówią o pięknej Ziemi Kłodzkiej. Zdążyli ją pokochać i wybierają się tu na rok przyszły.

Rzemieślnicy w Szklarskiej Porębie

Jelenia Góra. (js) Władze rzemieślnicze w trosce o stan zdrowotny młodzieży organizują w bieżącym roku wczasy dla uczniów rzemieślniczych w rozszerzonym zakresie. W najpiękniejszym ośrodku klimatycznym Dolnego Śląska w Szklarskiej Porębie zostały już przygotowane odpowiednie warunki. W domach wypoczynkowych Szklarskiej Poręby znajdzie młodzież rzemieślnicza dobre wyżywienie i miłą atmosferę, a w zdrowym klimacie i przepięknej okolicy warunki do wzmocnienia organizmu i nabycia świeżych sił do pracy.

Plan wczasów dla uczniów rzemieślniczych przewiduje w czasie od pierwszych dni marca 15 dwutygodniowych turnusów po 100 miejsc. Plan powyższy przewiduje możliwość skierowania na wczasy do Szklarskiej Poręby w bież. roku ponad 1.500 uczniów.

Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu dysponuje 2.000.000 kredytem na ten cel, co w rezultacie daje możność skierowania na wczasy około 260 uczniów na każdy turnus. Mistrzowie, mający w swych warsztatach uczniów, niewątpliwie dołożą wszelkich starań, aby młodzieży rzemieślniczej umożliwić zasłużony odpoczynek i nabranie świeżych sił do dalszej nauki i pracy.

Słuchamy radia

Czwartek 11 marca

5,58 Sygnał czasu i zapowiedź stacji. 6.00 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.05 Gimnastyka. 6,15 Wiadomości. 6.20 „Zegarynka muzyczna". 6 50 Program. 7.00 Sygnał czasu i dziennik. 7.20 Lekcja jęz. rosyjskiego. 7 35 Zegarynka muzyczna. 8,20 Informacje. 8,25 Skrzynka P. C. K. 8 35 Muzyka. 8,50 Muzyka. 9,00 Zapowiedź. 11.57 Hejnał. 12 04 Wiadomości. 12,09 Przegląd prasy. 12,15 Z mikrofonem po kraju. 12,25 Muzyka ludowa. 12,50 Muzyka. 13,00 D. c. koncertu. 13,20 Koncert reklamowy. 13,40 Koncert życzeń. 14,00 Antoni Dworzak: Dumka na trio fortepianowe. 14 30 Śpiewajmy piosenki. 14,50 Komunikaty. 15,00 Informacje. 15.15 Aktualia. 15.25 Muzyka. 15.30 Wieś słucha. 16.00 Dziennik. 16 30 Pogadanka. 16.35 Poradnik językowy. 16,50 Audycja TUR-u. 17,00 Koncert popularny. 17,45 R. U. L. 18.00 Dla każdego coś miłego. 20,00 Dziennik. 21,00 Recital fortepianowy Raoula Koczalskiego. 21,30 Słuchowisko. 22 10 Audycja Dawnej Muzyki. 22.45 Zapowiedź. 22,50 Muzyka. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23,15 Program. 23.30 Zakończenie.

R 17112

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja,* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw:* Katowice ul. Młyńska 9, tel 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—, PKO. Katowice III-4950 *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO, Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9,* Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-53.